

Środa 23. marca 1927.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4-50

Prenumerata kwartalna Zł. 13-—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6-—

Adres „WIEK NOWY“ Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Za antypaństw. działalność! Sensacyjne pogłoski.

Konferencja min. Zaleskiego z p. Rauscherem.

Warszawa, 21 marca. (Pat.) W dniu 21 bm. minister spraw zagr. przyjął posła niemieckiego Rauschera i zakomunikował mu zgodę rządu polskiego co do wyników rozmowy przeprowadzonej w Genewie w d. 9 bm. między ministrem Zaleskim a ministrem Stresemannem w sprawie wznowienia rokowań gospodarczych polsko-niemieckich. Ze swej strony poseł Rauscher potwierdził zgodę rządu Rzeszy co do konkluzji rozmowy genewskiej. Wobec powyższego oczekiwane jest w najbliższym czasie podjęcie na drodze dyplomatycznej między ministrem spraw zagr. a posłem niemieckim w Warszawie wstępnej wymiany zdań co do punktów przyszłego traktatu handlowego polsko-niemieckiego, które już obecnie mogłoby być uzgodnione pomiędzy oboma rządami, w celu ułatwienia formalnych rokowań handlowych z chwilą ich wznowienia.

Niezależna Partja Chłopska i Hromada organizacjami nielegalnymi.

Warszawa, 21 marca. (AW.) Na podstawie uchwały Rządu, uznano Hromadę białoruską, oraz Niez. Partję Chłopską za organizacje zupełnie nielegalne. Wszyscy wojewodowie w dniu dzisiejszym ogłosili odezwy, w których ostrzegają ludność przed należeniem do Niez. Partji Chłopskiej, co będzie karane sądownie.

Równocześnie wojewodowie kresowi ogłosili specjalne odezwy ostrzegające ludność przed należeniem do Hromady. Z rozporządzenia władz zawieszono tygodnik „Snop“, organ N. P. Ch.

Robotnicy łódzcy wrócili do pracy.

Łódź, 21 marca. (AW.) Sytuacja przedstawiała się dziś następująco: Cały przemysł włókienniczy ruszył rano zupełnie normalnie z wyjątkiem kilku mniejszych fabryk prowincjonalnych. Dziś odbyły się tu konferencje pracowników piekarskich i metalowców. Piekarze poddali się orzeczeniu, jakie zapadnie w stosunku do przemysłu włókienniczego i przystąpią we wtorek do pracy.

Marsz zadwórzeński.



(d) Na powyższym zdjęciu widzimy grupę zawodników z drużyny 6 pułku lotniczego we Lwowie, którą prowadził znany piechur Władysław Boski. Są to: Jeziniak, Piotr Patla, Andrzej Wolniak, Gergen i Kiekusz. Drużyna ta, przebywszy trasę w 5 godz. 52 min. 23 sek., uzyskała czwarte miejsce, zaś w indywidualnym biegu z grapy tej pierwszy z pośród wszystkich zawodników do Lwowa przybył Rudel, którego podobiznę podamy w sobotnim dodatku ilustrowanym. Zdjęcie-powyższe dokonane zostało na stacji posiłkowej w Ostrowiu. (Fot. red. L. Daniłuk).

NA EMERYTURĘ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Nadkomisarz policji państwowej w Warszawie, Poraziński, który został odkomenderowany do Stanisławowa, nie wyjechał na swoje nowe stanowisko, lecz wniósł prośbę o pozostawienie go w Warszawie. Prośby tej nie uwzględniono, wobec czego p. Poraziński przeszedł w stan nieczynny i zabiega o emeryturę.

ARESztOWANIE PORUCznIKA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Zandarmerja wojskowa w Łodzi zaarrestowała porucznika Stanisława Polichnowskiego z szefostwa intendatury D. O. K. Łódź za defraudację i nadużycia pieniężne. Nadużycia te wynoszą oko-

ło 9.000 złotych. Porucznika Polichnowskiego osadzono w więzieniu wojskowym.

Kupon Szarady Świątecznej Nr. 1.

(Wyciąć i przechować).

3 kupony szaradowe z trzech rozmaitych dni, wraz z rozwiązaniem szarady — uprawniają do wzięcia udziału w losowaniu o premje świąteczne.

Błąkanie się wśród programów.

W dalszym ciągu toczącej się na łamach naszego pisma dyskusji w sprawie ruskiej pomieszczamy dziś artykuł, nadesłany nam przez jednego z wybitnych znawców tej sprawy, która niemal z dnia na dzień przybiera na aktualności.

Redakcja.

Artykuł p. Baczynskiego pt.: „Na drodze do zgody”, ruszył t. zw. kwestję ruską z martwego punktu i odstąpił jej dobre i złe strony. Dobrą stroną było zejście z drogi drobnych zakulisowych intryg i bezpłodnej od dłuższego czasu gadaniny, jaką uprawia Komisja mniejszościowa. Stanowisko jej, jak dotychczas, nie ujawniało zgola zrozumienia znaczenia uregulowania sprawy słowiańskich mniejszości narodowych, ażeby je uczynić czynnikiem współpracy i pożytku we wspólnym państwie i pozbawić ostrza hałaśliwej i szkodliwej, ale bezpłodnej opozycji. Członkowie komisji występowali w roli znawców, którzy chorej organizm mniejszości chcieli leczyć zapomocą angielskiego plasterka, nalepionego na każdy wrzodzik osobno, gdy trzeba było zmienić system odżywiania całego organizmu.

Słusznie mówi p. Baczynski, że jego „program (federacji Rusi z Polską) jest bardzo daleki, bo obliczony nie na rok, dwa, na dziesiątki, ba, nawet na setki lat”. Wobec tego rozwiązanie w tym kierunku należy pozostawić czasowi, czyli, inaczej mówiąc, innemu ukształtowaniu się stosunków partyjnych i kulturalnych wśród licznej rzeszy Rusinów, mieszkających za Zbruczem. Sprawa zmiany ustroju politycznego

Rplitej w jakim i Rusini znaleźliby odpowiednio miejsce, jest także bardzo daleką. Znajduje się ona w okresie trwania tej mgławicy, w jakiej wiruje nie tylko nasz rząd obecny, a kiedy i co się z niej wyłoni — przewidzieć się nie da.

P. Baczynski usiłuje stanąć na gruncie realnym i tu jest bliższym prawdy, chociaż „program” jego nie jest zgola programem politycznym państwowym, ale raczej ekonomiczno - narodowym.

Autor ujął je w dziesięć punktów, jako życzenie narodu ruskiego we wschodniej Małopolsce. Przedstawił je najpierw Colbanowi bez potrzeby, bo decyzja leżała w innej stronie, a następnie jednemu z urzędników ministerjum spraw wewnętrznych. I to na niewiele przydać się mogło, chyba jako informacja.

Ażeby programu tego nie powtarzać, odsyłamy czytelnika „Wieku Nowego” z dnia 27 lutego r. b. Ujmiemy go wszakże w kilka grup dezyderatów, według których autor uzależniał uspokojenie się ruskiego społeczeństwa: pierwszy możnaby nazwać grupą oświatową, drugą ekonomiczną, trzecią miałaby objąć uregulowanie stosunku „ukraińcy” do instytucyj finansowo - kulturalnych, jak „Narodnyj dom” i „Instytut Stauropigijalny” i wreszcie zaprzestanie subwencjonowania specjalistów od spraw mniejszości narodowych i współdziałania z kupionymi Ukraińcami.

Rozpatrzmy w krótkości te dezyderaty: sprawę założenia uniwersytetu ruskiego we

Lwowie należy uważać za niemożliwą; rząd któryby się na to zgodził, musiałby uniwersytet zamknąć, aby nie pogłębiać walk wewnętrznych. Jest to żądanie, podsyte polityką zbyt widoczną, aby się znalazł rząd tak lekkomyślny, aby je popierał. Subwencjonowanie „Proświty” w dzisiejszym jej charakterze równałoby się subwencjonowaniu najniższego gatunku agitacji społeczno-lewicowej. Pożytek z „Proświty” jest mały, szkoda zbyt wielka. Najpierw reforma stowarzyszenia i większa kontrola, a potem subwencja. Stosunki, panujące w stowarzyszeniu im. Szewcewki, także wymagają pilniejszej kontroli, a co do przekształcenia jego na Akademię nauk, trzeba trochę poczekać, aby nie stworzyć takiej humorystycznej parodji, jaką zorganizował Hruszewskij w Kijowie, gdzie założył kursa czteromiesięczne dla kształcenia przyszłych „akademików”.

Sprawa przyszłości „Narodnego Domu”, jakoteż „Stauropigiji” nie może być w rękę „Moskalofilów” ani tzw. „Ukraińców”, gdyż obie te grupy są zbyt promowane politycznie. We wschodniej Małopolsce urzędowanie nie istnieje ani Moskalofile ani Ukraińcy, lecz odłam narodu ruskiego, Rusini — według odwiecznej swojej nazwy. Nazwa „Ukraińców”, sfabrykowanej przez Austrię, używa prasa nasza przez naśladowanie innych i przez właściwą jej małą znajomość historii.

Co do postulatów ekonomicznych, spełnienie ich zależy od polepszenia się stanu finansowego państwa i nie mają one nic wspólnego z politycznym uregulowaniem wzajemnych stosunków obu narodów. Słuszną uwagę robi autor artykułu, że należy usunąć od pracy w tym kierunku ludzi, któ

Dr ANTONI MARCZYŃSKI.

ROK 1947.

(Ciąg dalszy.)

II.

Kiedy Miss Teacher zaczęła wirować ze swym nowym danserem, rozpoczęli od razu interesującą rozmowę. On rzekł:

— Tym razem źle trafiłaś Ri. Zrewidowałem jego manatki. Nic ciekawego. Zupełnie nic. To jakiś biedny student. Dziwię się, że pierwszą klasą jedzie. Rzeczy i bielizna nędzna.

Zdziwiła się trochę:

— Jak się dowiedziałeś numeru kabiny? — spytała.

— Bardzo po prostu. Widziałem, że z nim siedziałaś w jadalni. Spamiętałem wasze miejsce. Spytałem kelnera o numery kabin. Oczywiście musiałem dać napiwek.

— No i nie?

— Nic. Szkoda czasu na całusy ze smar-kaczem... — rzucił ostro.

Przychyliła głowę żalotnie i spytała:

— Hakari-San zazdrośny? Fe, brzydaku! znowu się okazuje, że ja mam węż lepszy, chociaż nie robiłam rewizji. Wiesz, kto jest wujem tego chłopca?..

— No?... — zaciekawił się.

— Tom Ray. Tak przyjacielu. Ten miliard jest wujaszkiem mego dziesiętzego wielbiciela. No co, mam zły gust?..

Maska ruszyła ramionami:

— Zły jak zły. Wprawdzie na przyjęciach u Raya bywa cały high life New Yorku, ale tam się nie dostaniesz. Tam przestrzegają bardzo ściśle doboru towarzystwa. Wstę-

14

tylko za imiennymi kartami, a trzeba mieć duże stosunki, żeby być między zaproszonymi... — drażnił jej ambicję.

Odparła:

— Sądziś?... Ha ha ha... Ten chłopczyk mi sam przyniesie zaproszenie. Będzie bardzo szczęśliwy, skoro je przyjąć raczę. Tak Hakari..

— Rób jak chcesz, Yleś nie rozprzeżesz niala energii na drobnostki. Pamiętaj, jakiej sprawie służymy..

— Pamiętam, nudziarzu. Zawsze pamiętam, ale czy mi nie wolno trochę popiortować z ładnym, a naiwnym chłopcem?... — zapytała przekornie.

Przycisnął ją silnie i rzucił głosem szorstkim, bardzo szorstkim nawet:

— Nie drażnij mnie, Ri! Wiesz, że muszę ci pozwalać na wiele i czynię to tylko ze względu na święta naszą sprawę. Pozatem należysz do mnie. Wyłącznie do mnie. Nie myślę tolerować takich twoich miłostek, z których nam nic nie przyjdzie. Zrozumiałaś?

W milczeniu przebyli kilkanaście pas tanga urugwajskiego. Potem kobieta odezwała się głosem cichym, lecz zdradzającym wzburzenie:

— Przedziwną masz logikę Hakari. Skoro chodzi o twoje cele, które świętymi nazywasz, skoro chodzi o zdobycie potrzebnych wiadomości, rzucasz mnie w ramiona każdego mężczyzny. Wiesz dobrze, że niejednym z nich jest wręcz wstrętny dla mnie... Ciebie to nie obchodzi oczywiście. I nie dręczy cię całkiem myśl, że muszę się im oddawać, że jestem ich kochanką. Tak, Hakari. Ale kiedy dla zabawy pocałuję się z chłopcem, który mi się trochę podoba, wówczas robisz mi scenę zazdrości.

Mężczyzna odparł tym samym ostrym tonem co przedtem:

— Nie rozumiemy się nawzajem, wobec tego zmieńmy temat. Mam tu dla ciebie pewną robotę. Możemy wyjść, to ci opowiem o co chodzi.

— Wykluczone, Hakari. Nie mogę z tego siostrzeńca Raya robić głupca. Jeżeli chcesz, to jutro się tamtem zajmę..

Mężczyzna zastanowił się przez chwilę, zanim odpowiedział:

— Ostatecznie dobrze. Niech będzie jutro. Ale teraz dyskretnie znikniemy na kwadrans. Chcę ci go pokazać. Jest w Kasynie gry. Dobrze, Ri?

— To co innego. Tylko tak musimy wyjść, żeby nas ten naiwny dzieciak widział. Wzbudzi to w nim zazdrość i przyspieszy proces rozkochania się we mnie... — rzekła żartobliwie.

Po chwili wsiedli na jakieś wyjeżdżające saneczki i wpadli w tunel blyszczący.

III.

Rzeczywiście Wladek obserwował ich bacznie i już od dłuższej chwili gasił pożary zazdrości szampanem. Zwłaszcza, gdy stwierdził, że flaszka szampana kosztuje tylko 30 złotych. Nawet nie zauważył, jak i kiedy się to stało, że obok stolika stały trzy próżne butelki. Rozgrzeszał się z tego marnotrawstwa, rozmawiając głośno ze sobą:

— Nie żałuj sobie, Władziu. Raz się przy najmniej urznięsz czemś porządkiem, a nie tą starką papy. Pij Władziu, bo w Stanach prohibicja..

(C. d. n.)

WINA RIEDLA

LUSTRA SZLIFOWANE M. BYK 6 DOL. 1 m

Lwów, Ormiańska 27

15740

rzy „zawodowo i zarobkowo trudnią się robotami polsko - ukraińskiej ugody“. Słowa te, wypowiedziane przez Rusina, nie są pozbawione znaczenia ostrzegawczego dla rządu polskiego.

Jeśli uda się rządowi naszemu pozbyć się w sprawie rozwiązania kwestji mniejszości słowiańskich w ogóle płatnych znawców i pośredników, znajdzie się ona niewątpliwie na lepszej drodze.

Nie możemy opuszczać z widoku tego,

że rozwiązanie stosunku dwóch narodów do Rzplitej, jest sprawą państwową, a nie mniejszości i sprawą, która się nie da załatwić taką czy inną ilością rozmaitego typu szkół, amnestją dla wicherzycieli lub oplataniem ze skarbu żyjących z ciągłego gmerania w „kwestji“ mniejszościowej płatnych agitatorów.

Trzeba ją wyprowadzić na pole szerokiej dyskusji publicystycznej i prawniczej.

Rumunja wypłaci odszkodowanie wywłaszczonym Polakom-ziemianom.

CENA WYWŁASZCZONEJ ZIEMI WYZNACZONA ZOSTAŁA NA 120 DOLARÓW ZA HEKTAR.

Bukareszt, w marcu.

W r. 1918 parlament rumuński uchwalił reformę agrarną, mocą której postanowiono rozparcelować posiadłości ziemskie, pozwalając obywatelom rumuńskim zatrzymać najwyżej 100-hektarowe folwarki a obywatele państw obcych zupełnie wywłaszczyć.

W tym czasie na terytorjum rumuńskim należało do Polaków około 130.000 hektarów ziemi, położonych przeważnie w najurodzajniejszej części Bessarabji, graniczącej z Po-dolem.

Część Polaków, obawiając się wykupu ziemi po cenach groszowych, przyjęła obywatelstwo polskie.

W ten sposób straciliśmy bezpowrotnie około

100.000 hektarów

pierwszorzędnej ziemi, przedstawiającej wartość kilkunastu milionów dolarów.

W sytuacji podobnej do obywateli polskich znaleźli się obywatele angielscy i francuzcy. Rządy tych państw jednak przed podpisaniem traktatu w r. 1920 — o uznaniu Bessarabji — wywarły nacisk na rząd rumuński w sprawie ustalenia cen kupna.

Francuzi otrzymali po 100 dolarów za hektar (majątki księżnej Gagariny, poślubionej obywatelowi francuskiemu).

Anglicy zaś po 200 dolarów za hektar, wyzyskując umiejętnie obliczenia waloryzacyjne.

Rząd polski jednak nie potrafił wówczas skorzystać z okazji i sprawę odszkodowania obywateli polskich pozostawiono niezalutwioną.

Dopiero w r. 1924 akcja rządu polskiego popchnęła sprawę naprzód.

Jak się dowiadujemy, rokowania między rządem rumuńskim, a wywłaszczonymi właścicielami polskich majątków ziemskich dobiegają końca. Polakom udało się uzyskać od ministra spraw zagranicznych zobowiązanie, że w ciągu najbliższych tygodni wywłaszczeni obywatele otrzymają za swoje majątki odpowiednią zapłatę.

Cena wywłaszczonej ziemi wyznaczona została na 120 dolarów za hektar. Ostateczna decyzja zapadnie z początkiem kwietnia 1927.

Proces o dobra cieszyńskie.

KS. FRYDERYK HABSBUrg PRZECIw SKARBOWI PAŃSTWA O ZWROT DóBR CIESZYŃSKICH.

Dziś rozpoczyna się przed sądem okręgowym w Cieszynie proces ks. Fryderyka Habsburga, wytoczony przeciwko Skarbowi Państwa o zwrot dóbr cieszyńskich, wynoszących około 30.000 ha obszaru i należących ongiś, jako dobra lenne, do korony sw. Wacława.

Dobra te zostały przyjęte przez Skarb Państwa na mocy traktatu w Saint-Germain. W sprawie bezspornie prawnej przynależności ich dzisiaj do Państwa Polskiego

zabierał niejednokrotnie głos zarówno rząd, jak i ciało ustawodawcze.

Po wytoczeniu sprawy przez Habsburgów rząd oddał sprawę generalnej Prokuratorji. W rozprawie sądowej wezmą udział jako rzeczoznawcy, profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego J. Kutrzeba i Uniwersytetu lwowskiego Erlich. Ze strony zaś ks. Fryderyka Habsburga występują adwokaci dr. Grek, Mildwurm i Alerhand.

Obrzynie kradzieże futerek i wyrobów rymarskich.

Systematyczne kradzieże w fabryce w Kołomyji. --- Wykrycie magazynu kradzionych rzeczy w Stanisławowie. --- Nici sięgają do Lwowa. Aresztowanie sprawców. --- Sukces policji.

(Od naszego korespondenta).

Stanisławów, w marcu.

(iz). Od kilku już lat nieznanymi sprawcami kradli się do fabryki futerek i wyrobów rymarskich Salomona Tannenrapfa w Kołomyji, skąd systematycznie wywozili towar w wielkiej ilości, tak, że strata dochodzi obecnie do sumy kilku tysięcy dolarów. Zawiadomiony o fałszywym śledztwie w Stanisławowie wspólnie z komisariatem w Kołomyji, rozpoczął dochodzenia, rezultatem czego było aresztowanie sprawców kradzieży w osobach Izzaka Rotha i Kazimierza Matejczuka.

Idąc po nitce do kłębka, znalazła policja wielki magazyn kradzionych rzeczy z fabryki Tannenrapfa u kupców stanisławowskich Abrahama Weisfische, Halička 2. i Benziona Kwartlera, Halička 27. W toku dochodzenia okazało się, że odkryto wielką szajkę paserów, która działała na olbrzymią skalę. Na czele jej stał niejaki Samuel Lindenberg z Jaremca, który kradzione rzeczy odbierał od pierwszego pośrednika, Chaima Zandera, wywoził je do Stanisławowa i tu sprzedawał kupcom i osobom prywatnym. Specjalnie handlował zaś kradzionymi w fabryce futerkami, a to wielką ilością bobrów, selskinów i krymek. Część tego towaru wraz z jakimś Zygmuntem Rubinsteinem sprzedał we Lwowie, w sklepie przy ul. Legjonów, a 30 sztuk selskinów nabyła właścicielka restauracji „Warszawa“, Bisanzowa. Część łupu udało się policji odebrać i wrócić poszkodowanemu.

U wymienionych tu paserów zakwestjonowano również towar, kradziony u innego kupca kołomyjskiego, oznaczony inicjałami jego imienia i nazwiska. Policja zwróciła się więc doń kilkakrotnie, ten jednak zbyt milczeniem wszelkie wezwania.

Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, szajka włamywaczy i paserów, których kilku członków, w związku ze sprawą Tannenrapfa, aresztowano, widząc, że grunt usuwa się im pod nogami, wpłynęła takimi dowodami na owego kupca w Kołomyji, że ten wolał nie zgłosić się po odbiór swej własności.

Wykrycie sprawców masowych kradzieży od kilku lat i zlikwidowanie szajki paserów jest wielkim sukcesem policji, która na gruncie naszym pracuje co raz energiczniej i owocniej.

Adam Sznajder.

Na wieczny spoczynek odprowadza dziś Lwów zwłoki jednego z naprzędniejszych swoich obywateli, człowieka niezwyklej zalet serca i umysłu, wielkiej prawości i zacności, gorącego patriotę, otaczanego powszechnym szacunkiem i szczerą przyjaźnią wszystkich, którzy go znali i umieli cenić tak wysoko, jak na to zasługiwał. Urodzony i wychowany w Stryju, gdzie także poślubił dożgonną towarzyszkę życia, córkę wielce zasłużonego dla tego miasta burmistrza śp. Stojałowskiego, od wczesnej młodości jednak związany był ze Lwowem, tutaj bowiem odbył studia prawnicze i następnie przez długi szereg lat sprawował urząd sędziego i prokuratora, otaczany szacunkiem i miłością kolegów, uznaniem i poważaniem przelozonych.

Od lat dwudziestokilku powołany zaufaniem współobywateli zasiadał w Radzie miejskiej, gdzie od razu wybił się, jako jeden z najpracowitszych i najsumienniejszych w pełnieniu swych obowiązków, a przytem doskonały referent, zwłaszcza w sprawach prawniczych, gospodarczych i finansowych, odznaczający się jasnym ujęciem przedmiotu i ścisłą, żadnymi ubocznymi wpływami niezaciemnioną rzeczowością. Takim był też jako generalny referent miejskiej komisji teatralnej, którą to funkcję pełnił od lat blisko dziesięciu, doprowadzając wielkiego znawstwa i umiłowania teatru i polskiej sztuki.

Niepospolite zasługi położył także śp. Sznajder jako prezes lwowskiego Koła sędziów, stając zawsze twardo i nieugięto w obronie tak interesów zawodowych, jak wysokiej godności stanu sędziowskiego. Od kilku lat dotknięty ciężką chorobą serca, nie zaprzestawał jednak pracy, lecz niemal do ostatnich dni spełniał swe obowiązki z tą sumiennością i skrupulatnością, jaka była jedną z pięknych cech Jego szlachetnego charakteru.

Cześć Jego pamięci!

Sensacyjny wynalazek.



Inżynier niem. Schaubmann pracował już od dłuższego czasu nad wynalezieniem materji, którejby nie przebiła kula. Po mozolnych wysiłkach udało mu się w końcu materję taką wyznaleść. Materji tej nie przebije ani kula, ani ostrze białej broni. Wynalazek ten będzie miał doniosłe znaczenie szczególnie dla policji kryminalnej. Rycina nasza przedstawia próby, robione z tym nowym wynalazkiem.

Wystawa zbiorowa

Bronisławy Rychter - Janowskiej, Ludomira Ślodzińskiego i Wacława Wasowicza w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych. (Dokończenie.)

Prace p. Ludomira Ślodzińskiego z Wilna, którego mamy sposobność po raz pierw-

szy oglądać u nas, przedstawiają nam artystę poważnego i szukającego rzetelnie swoistych dróg i sposobów wypowiedzenia się. Prace jego cechuje przede wszystkim czystość linii, wyrazisty rysunek, który w niektórych utworach doprowadza go do plastycznego oznaczania konturu np. w „Siostrze Franciszce” i w obrazie „Lato”. Za najpiękniejszą jego pracę uznalibyśmy jednak raczej wspaniały portret kobiety w czerwonej

chustce, zatytułowany skromnie „Studjum do kompozycji”. Tutaj zarówno niezwykle piękne prowadzenie linii, jak żywa, a szlachetnie zestrojona gama barw, nakładanych w walorach absolutnych, jak wreszcie, mimo ową poniekąd abstrakcyjność, żywość wyrazu w grze rysów twarzy i oczu tworzą całość o wartości zgoła niecodziennej. Półplastyczne dwa obrazy figuralne „Siostra Franciszka” i „Lato” znamionuje też sama siła wyrazu i należenie barw. Plastyczne wypracowanie twarzy na obu tych obrazach tłumaczyłoby bylibyśmy skłonni potrzebą bezwzględnej jasności i niewzruszoności linii, której wartość i szlachetność rozumie artysta doskonale; zapewne też dlatego, nie porzyskując na nieskazitelnym zresztą rysunku, sięgnął do rzeźby, aby ją połączyć z malarstwem. Śmiało rzuconą sylwetą o pięknej architektonicznie linii oznaczają się również „wiosłarz” — mniej ciekawy jednak pod względem kolorystyki.

Zarówno w tych obrazach, jak i w sangwinowych szkicach krajobrazów i portretów nie chodzi zgoła p. Ślodzińskiemu o oddanie rzeczywistości — stylizuje on zupełnie świadomie i jakby dla tem wyraźniejszego zaznaczenia abstrakcyjności swych rysunków tworzy je w jednej barwie, dając nieprzejrzyste złote tło, wykluczające jakiegokolwiek złudzenia naturalistyczne. I można powiedzieć, jak artysta, nie odchylając się ani na włos od surowych, szlachetnych linii architektury np. w „Porta Latina” lub w „Porta San Sebastiano”, daje mimo to nie wycinek z rzeczywistości, ale niejako abstrakcyjne pojęcie tych arcydzieł klasycznego budownictwa. Tak samo abstrakcyjnie traktowany jest, mimo wspaniałej żywości masy „Lucullus” — wręcz świetny portret i przedziwnego uroku pełne „studjum portretowe” sangwina, świadczące o niezwykłym opanowaniu rysunku przez młodego artystę.

P. Ślodziński jest w każdym razie wybitnym talentem, którego dalszy rozwój

SVEN ELVESTAD.

DIAMENTY RÓŻY MONTANA

Powieść.

Przełożył Adam Stodor.

(Ciąg dalszy).

Słowa Rista posiadały tak dwuznaczne brzmienie, że Jan szybko się obrócił i spojrzał nań. Ale cała sprawa nie zdawała się Rista więcej zajmować. Pozdrowił bardzo skwapliwie ostatnio wchodzącego gościa, bankiera Helmersena, człowieka o cerze prawie sliwkowej i o płochliwych, nerwowych ruchach, zdradzających, że w wirze towarzyskim nie czuje się swojsko. Oglądał on się wciąż niespokojnie, jakby na coś czekał. Helmersen nie czekał rzeczywiście, gdziekolwiek był, nigdy na nic innego, jak tylko na to, aby podano whisky. Skoro tylko jakie drzwi się otworzyły, podnosił głowę, gdyż przypuszczał, że może w każdej chwili przez każde drzwi służący wnieść flaszkę whisky na tacy. Gdy zaczynał dyskusję, czynił to zawsze w ten sposób, że zacierał ręce i szeptał: — A więc, najczcigodniejszy, co myśli pan o małym kieliszeczku whisky? Opowiadano o nim, że w swoich spekulacjach objawiał straszliwą naiwność, ale równocześnie miał takie szczęście, że stało się ono przysłowiem. Był przy wszystkich przedsięwzięciach tak poszukiwany, jak szczęśliwy numer przy rulecie. Opowiadano o tem anegdota, na co obracał swe pieniądze. Jego willa była zbiorem niezwykłości. Jeśli odpowiedni guzik na ścianie pociśnięto się w salonie, wtaczał się samogra-

74

jący fortepian i wygrywał tango. Naciśnięto się drugi, a wnet wysuwał się z pod podłogi stół z flaszkami i kieliszkami. Helmersen był jednym z najbliższych sąsiadów Jana.

Goście jeden po drugim usiłowali zacząć rozmowę z bankierem. Ale Helmersen był roztargniony. Wiedział dobrze, dla czego ci ludzie doń się cisną. Byli to ludzie, pragnący brać udział w jego spekulacjach. Jeśli kto mógł się poszczycić, że bierze udział w interesach Helmersena, pewien był zysku. Nie tylko z powodu bajecznego szczęścia towarzyszącego mu, ale także dlatego, że wiele solidnych przedsiębiorstw poszukiwało jego współdziałania. A to przeświadczenie czyniło go wielkim. Nie chciał się łączyć z pierwszym lepszym. Z pogardą spoglądał na oschłych, nudnych ludzi grona, na hyjeny giełdy, „joblerów” i „wiberów”, mających kursy i liczby w głowie i gardzących rzeczywistością przyjemnościami życia. Mały Rist był za to człowiekiem według jego gustu. Rist pewnego razu przesiadział z nim osm godzin przy stole w pewnym barze. Rist znał marki wszystkich likierów i wódek, począwszy od dalmatyńskiej maraskino, aż do północnej, szkockiej whisky i uniał je wszystkie ocenić. Rist powiedział mu prócz tego, że zamierza na podstawie rozprawy o hiszpańskich likierach uzyskać stopień doktorski. Helmersen na jego widok wpadł w dobry humor. Zaciełał ręce: — Możemyśmy...? — zapytał.

— Naturalnie. Właśnie o tem myślałem, — odpowiedział Rist. — Wiedziałem, że pan przyjdzie, drogi panie i czekałem na pana. Tam, pod dużą palną stoi whisky. Patrz pan, stary Thomson jest już tam i daje nam znak. Thomson jest rzeczywiście najrozsądniejszym z całej służby generalnego dyrektora.

Thomson nalał whisky z opylonej, ośmio-

gramnej flaszki. Zimna woda selterska okryła szklanki perełkami rosy. Obaj mężczyźni nie mówili nic, tylko pili. Potem postawili szklanki i milcząc, patrzyli na siebie. Stary Thomson pochylił się. Był tak powściągliwy, jak jaki ambasador i był niewypowiedzianie dostojny, którą to cechą posiada tylko stara służba. Z reguły zachowywał się nienaganie, nawet gdy za wiele wypił. Stary Thomson cenil radość życia, ale trudno było odkryć, kiedy przebrał miarkę. Stan swój utrzymywał zawsze poza wałem form towarzyskich.

Dopiero gdy Helmersen pociągnął kilka łyków orzeźwiającego napoju, powiedział mógł coś o obecności innych osób. Oczy mu pojaśniały i rozróżniały szczegóły. Na obszernej terasie wirował natłok gości.

— Dziwny to pomysł ze strony Jana, żeby w środku lata dawać tak wielkie przyjęcie, — rzekł, — wygląda to, jakby ucztą pożegnał.

— Szepczą też, że zamierza odbyć dłuższą podróż.

— Słyszałem także o tem. Wobec tego bardzo mądrze robi, wydając to przyjęcie.

— Co? Dlaczego pan tak sądzi?

— Wywołuje to zawsze pewne zamieszanie, jeśli człowiek, zaangażowany w wielkich przedsiębiorstwach, przygotowuje się do dłuższej podróży. Ale rozgłośna ucztą pożegnałna stwarza uspokojający nastrój.

— Czy wątpli pan w solidność Jana? — rzekł Rist ostro.

— Boże zachowaj, nie, — pospieszył bankier z odpowiedzią, — nie mogę tylko pojąć, co chce on zrobić z tą masą pieniędzy. Słyszę wszędzie, że sprzedaje. Ja sam wypłaciłem mu dziś sześćdziesiąt tysięcy za akcje brazylijskie. Sprzedał niżej kursu.

(C. d. n.).

śledzić będziemy z żywym zainteresowaniem.

Z wystawionych obecnie dzieł p. Wacława Wasowa pierwszeństwo przyzwalibyśmy pod względem dojrzałości i wyrazistości jego drzeworytom. Bardzo pięknym rysunkiem i zwarta kompozycja wyróżnia się szczególnie jego „Sielanka“. Proste, jasne w rozłożeniu plam i pełne wyrazu jest „miaśteczko rybackie“ — dobra również „Fara“, a monumentalny niejako w linii „koń z wózkami“ świadczy o tem, że niema małych tematów, są tylko mali artyści — jak mawiał Stanisławski. Sympatycznym, pełnym wdzięku rysunkiem zaleca się „głowa“ Huculki“, wszelako rysom brak owej specyficznej dla Huculów rascowości, a zgoła słabo przedstawiają się inne drzeworyty huculskie, jak „Huculi w drodze“ i in.

Z obrazów niezbyt przekonujący jest „młody człowiek z fajką“ o dość niezrozumiałych i mało konsekwentnych dowolnościach rysunkowych, bardziej zajmujący jednak od portretu p. I. C. dość smutnego w kolorach.

Z krajobrazów, na których silnie odbija się wpływ współczesnego malarstwa francuskiego, wybitniejsze są studia akwarelowe „Zatoka w Orłowej“, bardzo miła i świeża w kolorze „Zatoka bałtycka“ i parę innych, są to jednak szkice pracowniane, niezbyt nadające się na wystawę. Z olejnych prac wyrazistym rysunkiem odznacza się „pejzaż w południowej Francji“ (154), niektóre inne natomiast rażą, jak „Odaliska“ lub „widok na góry“ znacznymi błędami kolorystycznymi.

Czywiście wybór obecny dość szczerze nie pozwala na ścisłą ocenę wartości prac p. Wasowicza, który w niejednym ze swych dzieł zdradza rzetelny talent, acz nieco nierówny.

J. O.

Program radjokonzertów na wtorek 22 marca 1927.

Warszawa 1111. Godz. 17.15. Koncert polindulowy. Muzyka lekka. Wykonawcy: orkiestra polskiego radja pod dyr. Jana Dwarakowskiego i Walerja Dobosz-Markowska (śpiew). Godz. 19.45. Odczyt pt. „Spinoza“ (w 250 rocznicę zgonu), wygł. prof. Ignacy Mysłicki. Godz. 20.30. Koncert kameralny poświęcony twórczości Beethovena. — Praga 348.9. Godz. 20.—. Muzyka popularna. — Lipsk 365.8. Godz. 20.15. Wieczór wiesenny, recytacje, śpiew, radjoorkiestra. Godz. 22.15. Muzyka taneczna. — Hamburg 394.7. Godz. 20.30. Wieczór muzyki Puccini'ego. — Bern 411. Godz. 20.—. Wieczór operetek. — Brno 441.2. Godz. 19.—. Muzyka Beethovena. — Berlin 483.9. Godz. 20.30. Muzyka kameralna: Wieczór XII. pamięci Beethovena. — Rzym 449. Godz. 20.45. Koncert symfoniczny i wokalny. — Wiedeń 517.2. Godz. 20.05. Fragmenty z oper: Cyrulik Sewiński, Gra Diabła, Córka regimentu i Dzwonek eremity. — Davenporty 1600. Godz. 21.20. Transmisja z Londynu, muzyka taneczna.

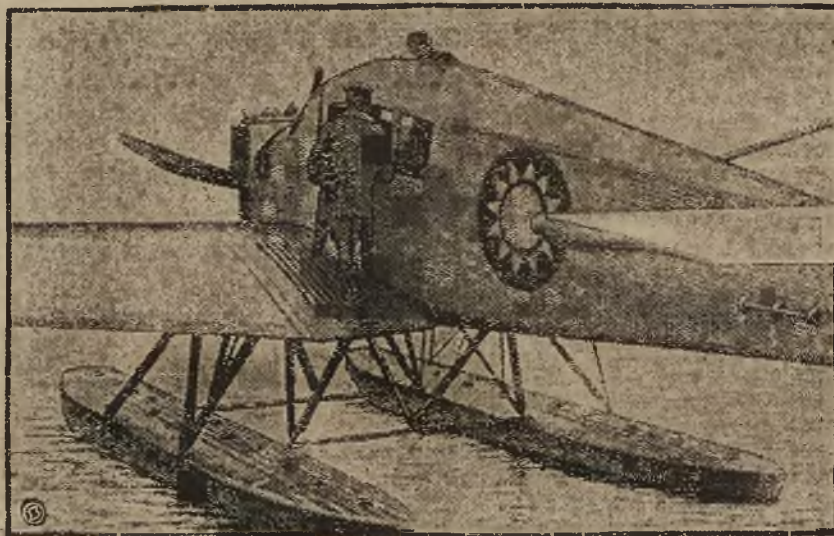
Zabójstwo w Kukizowie.

Jeden zabity, pięciu rannych.

(d.) Onegdaj wieczorem we wsi Kukizów pod Lwowem na tle porachunków osobistych wynikła awantura między tamtejszymi parobkami, która fatalnie zakończyła się, bo nawet śmiercią jednego z biorących udział w tej awanturze. Oto na podwórzu zagrody Jędrzeja Mironiuka przyszli dwaj bracia, Jan i Dmytro Bojko, wraz z Stanisławem Pastuchem, uzbrojeni w widły i koły. Jeden z nich zapukał do okna, a gdy z chaty wyszli trzej synowie Mironiuka Wasyl, Stefan i Michał, napastnicy zaraz rzucili się na nich.

Powstała więc bójka. Wasyl Mironiuk kołem dostał po głowie tak silnie, że upadł i na miejscu zakończył życie. Tak samo poranieni zostali widłami Stefan i Michał Mironiukowie, a ojciec ich, Jędrzej, który

Z placu boju w Chinach.



Wojska kantońskie oblegają obecnie Szanghaj, broniony przez generała Czangsolina. Walka toczy się. Wojska kantońskie zaopatrzone są we wszystkie najnowsze środki bojowe. Rycina nasza przedstawia nowo-

czesny hydroplan wojenny armji kantońskiej, wykonany w Rosji, która jak wiadomo, zaopatruje siłue wojska kantońskie w nowoczesną broń.

z powodu krzyku wyszedł na podwórze, został przebitý widłami. Również ciężko zraniono Wasyla Dawida, który pospieszył napadniętym Mironiukom z pomocą. Wszystkich czterech odwieziono do lwowskiego szpitala.

Napastnicy zbiegli z Kukizowa i ukrywają się przed policją. Jeden z nich w bój-

ce doznał złamania ręki.

W sprawie tej dochodzenia prowadzi kom. Batorski, a na miejsce wyjechał wywiadowca Loreh z urzędu śledczego wraz z posterunkowym Zosińskim, którzy wszystkich trzech sprawców napadu aresztowali i odstawili ich do więzienia przy ulicy Batorskiej.

Śmiertelny strzał posterunkowego. Zabity został inkasent Tow. ubezpieczeń.

(d.) W Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych we Lwowie w charakterze inkasenta był zajęty niejaki Stefan Ożarko ze Lwowa. Zeszłego tygodnia wyjechał on w powiat samborski celem zainkasowania pieniędzy w różnych gminach, należących się tytułem opłat ubezpieczeniowych. We wsi Hołowecko obok Starego Sambora, w ściąganiu opłat asystował Ożarce jeden z posterunkowych.

Tam na razie z niewiadomej przyczyny przyszło między Ożarką a posterunkowym do scysji, w czasie której posterunkowy strzelił do niego ze swego karabinu i Ożarkę położył na miejscu trupem. Posterunko-

wy po tym czynie zgłosił się sam w swej powiatowej komendzie, gdzie też został aresztowany. Jak się dowiadujemy, odnośny posterunkowy z powodu tego faktu dostał pomieszczenia zmysłów. Zarazem informują nas, że Ożarko był alkoholikiem i często zapijał się, a krytycznej chwili miał być również bardzo podniecony wypiciem większej ilości wódki.

Na miejsce wypadku do Hołowecka ubiegłej niedzieli zjechała komisja sądowa ze Starego Sambora, a po przeprowadzeniu sekcji zwłok, te zostały pochowane na tamtejszym cmentarzu.

Nowe trzy samobójstwa. Słuchacz praw, handlowiec i służąca.

(d.) Dzień wczorajszy przyniósł nam odrazu aż trzy samobójstwa.

W pierwszym wypadku za rogatka Łyczakowską w pobliżu Czartowskiej Skaly wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie Ignacy Bekiesiewicz, liczący lat 28, żonaty, słuchacz praw. Na miejscu wypadku zjawił się komisarz Kropiwnicki, pod którego kierunkiem przeprowadzono dochodzenia. Stwierdzono, że przyczyną samobójstwa był rozstrój nerwowy, spowodowany brakiem zajęcia. Mianowicie śp. Bekiesiewicz od dwóch lat pozostawał bez posady tak, że na utrzymanie musiała zarabiać jego żona. Gdy w sobotę również w jednej instytucji odmówiono mu zajęcia, popadł on w jeszcze większy rozstrój nerwowy i wczoraj zakończył życie.

Drugi wypadek samobójstwa miał miejsce na Pohulance w pobliżu folwarku za-

konnie Benedyktynek. Tu trzema strzałami rewolwerowymi odebrał sobie życie Tadeusz Józef 2-letni. Skubaczewski liczący 24 lata, pomocnik handlowy, zamieszkały przy ulicy Pijarów 1. 40. Na zwłokach znaleziono jedną ranę na szyji, a dwie obok serca. Dochodzenia wykazały, że śp. Skubaczewski odebrał sobie życie z powodu nieuleczalnej choroby płuc.

Wreszcie trzeci wypadek wydarzył się w rzeczywistości przy ulicy Nenckiego 1, gdzie z trzeciego piętra na bruk rzucała się służąca, Lemezakówna, licząca lat 21. Doznała ona połamania nóg i wiele ciężkich obrażeń tak, że przywieziona do szpitala, nie odzyskawszy przytomności, umarła. Powód na razie nieznany, jak również nie można było stwierdzić miejsca jej faktycznego zamieszkania.

Wiadomo wszystkim, że takie codzienne ćwiczenia cieleśne potrzebne są do utrzymania ciała w zdrowiu, świeżości i smukłości.

Zdrowe i silne ciało jest podstawą pogodnego, pełnego czynów życia. Człowiek, którego mięśnie pokrywa ciężki i nadmierny tłuszcz, — jest właściwie połową człowieka. Ten nigdy nie użyje w całej pełni życia. Któż jednak ma dzisiaj czas na codzienny dwugodzinny sport lub gimnastykę?

Nikt.

Jednakże 10 minut rano lub wieczór poświęcić może każdy nawet najbardziej zapracowany dla zdrowia swego ciała.

10 minut tego przyjemnego masażu naturalnie działającym „Punkt-Rollerem” zastępuje najzupełniej dwie godziny sportu lub gimnastyki.

Lekarz specjalista dr. med. Wielter, który wypróbował działanie „Punkt-Roller’a” na licznych pacjentach, pisze: Liczne, małe, okrągłe wgłębienia, które znajdują się na rolkach gumowych, wywierają działanie ssące na powierzchnię ciała. Rozluźnienie tkanki uskutecznione jest w najidealniejszy sposób. „Punkt-Roller” pobudza bezwładny obieg krwi do nowej, wzmocnionej działalności. Osad tłuszczowy absorbuje się. Pacjenci w stosunkowo krótkim czasie tracą zbyt liczne zapasy tłuszczu. Pacjentom, którzy ze względu na wygodę, wstyd, brak sposobności lub wielu innych względów, nie mogą używać gimnastyki lub sportów, lub których czas zbyt drogi jest na używanie sportów, tembardziej polecić należy „Punkt-Roller”, że 10-minutowy masaż swego ciała tym aparatem zastępuje całkowicie i zupełnie 2 godziny poświęcone sportom. Przez to człowiek bardziej zajęty oszczędza czas, dając jednak ciału to, co ono ma prawo od niego wymagać. Mens sana in corpore sano. Dr. med. W.

„Punkt-Roller” ożywia słaby obieg krwi i przyspiesza przemianę materji. W każdej komóreczce ciała włącza krew i tak zostaje rozprowadzony zarodek zdrowia. Produkty rozkładowe i tłuszcz, których leniwy obieg krwi nie jest w stanie zabrać ze sobą, wydzielane zostają łatwiej z ciała przez nerki i kiszki.

A wszystko to tylko przez 10-minutowy dzienny masaż „Punkt-Rollerem”. Tych 10 minut napewno znajdziecie, jeżeli dbacie o to, by ciało swe pokrzepić nowymi siłami życiowymi i energją, a jednorazowy wydatek zł. 38.— lub zł. 48.— (za aparat o podwójnym działaniu) nie może być przeszkodą w przysparzaniu sobie radości życia. — Zaproście się zatem natychmiast w „Punkt-Roller”, który można nabyć we wszystkich składach apteczno-sanitarnych, lub bezpośrednio w firmie:

B. Prusiewicz Poznań 1, pl. Nowomiejski 7. Tel. 1081.

Żądać bezpłatnie prospektów z opinią lekarzy. — Ostrzega się przed mało wartościowymi naśladownictwami. Przy kupnie należy zwracać, aby znak ochronny był „Kropka na czole”, bo tylko ten aparat ma skutecznie działające wgłębienie kauczukowe. Nagrodzony na tegorocznej wystawie „Kultura Ciała i Stroju” w Warszawie srebrnym medalem. 1075



dzie odbiera przysięgę od świadka. Świadek zeznaje:

Około 25. maja otrzymał ze Starostwa polecenie zbadania 8 list bezrobotnych. Po zbadaniu okazało się, że faktycznych bezrobotnych było około 200. Reszta w życiu nigdy nie pracowała, byli też zawod. łodzieje, prostytutki, osoby fikcyjne, kilku nieboszczyków. Krytycznej środy wysłał świadek przod. Majera z 6 poster. z poleceniem, by nie dopuszczono do demonstracji. Przd. Grochowicz z 4 poster. miał służbę w Starostwie, w Komisarjacie była rezerwa z 12 ludzi. Od wywiadów polityk. wie, że delegaci po konferencji w Starostwie i Magistracie tendencyjnie przedstawili zebranym wynik ich misji. Około godz. 12 otrzymał telefonogram, że robotnicy formują pochód. Zapytał star. Nowaka co ma uczynić. Starosta polecił, by nie dopuszczono do pochodu. Wnet potem przybiegli posterunkowy i zgłosił, że tłum jest już pod Starostwem. Usłyszał zaraz krzyki, otworzyły się drzwi i tłum wyspał się do kancelarji Begleitara. Z tłumem tego agnoskuje kilkunastu oskarżonych. Usiłowali dostać się do biura starosty Nowaka, do czego świadek nie dopuścił. Tłum rzucił się nań, bijąc go. Z bijących poznaje osk. Bociana, Rozalję Grzyb, Józefa i Annę Wiatr. Gdy stanął na fotelu chcąc do nich przemówić, ściągali go z fotelu. Uczynili to Bocian i Anna Wiatr.

Widząc się zagrożonym dał rozkaz do strzału który dopiero za trzecim razem wykonano. Wskutek strzałów padło trupem 4 osoby, prócz rannych.

Po pytaniach s. o. Bajorka, s. o. Erdembergera i obrońców odroczone rozprawę do jutra. Jutro w dalszym ciągu przesłuchanie kom. Łazarewicza.

Morderczy zamach na posterunkowego.

(d.) Wczoraj do szpitala powszechnego we Lwowie przywieziono rannego posterunkowego, Adama Neuwehra. Od kuli rewolwerowej otrzymał on ciężką ranę w brzuch w czasie swej służby ochodowej. Gdy Neuwehr szedł drogą do wsi Podburze obok Rohatyna, spotkał on jakiegoś osobnika, który wydał mu się podejrzanym. Celem wylegitymowania przytrzymał go Neuwehr i prowadził do chaty wójta.

Wówczas osobnik ten nagle odwrócił się i strzelił do Neuwehra z rewolweru, po czem zaczął uciekać. Posterunkowy mimoto zdołał za nim strzelić ze swego karabinu, lecz strzał chybił. Następnie ciężko ranny dowłókł się do zabudowań folwarcznych w Podburzu, gdzie udzielono mu pierwszej pomocy.

Sprawca zamachu morderczego liczył około 25 lat i był ubrany w szarą kurtkę. Policja poczyniła za nim poszukiwania.

Stosunki w sądowej sali licytacyjnej.

(d.) Przy powiatowym sądzie cywilnym Sekcja I istnieje hala licytacyjna, w której są sprzedawane rzeczy drogą licytacji. Do niedawna w sali tej panowały anormalne stosunki. Przeprowadzano licytacje bez ogłaszania edyktów, podających termin sprzedaży i wykaz przedmiotów, przeznaczonych do licytacji. Dalej grał tam klika handlarzy pod wodzą niejakiego Leona Schmalzbacha, która nikogo nie dopuszczała do kupna jakiegoś przedmiotu. Żaden katolik nie był w stanie nabyć chociażby jednej rzeczy. Przytem odnośna klika wprost terroryzowała te jednostki, które nie stały w porozumieniu z nią.

Ale niedawno temu nastąpiła zmiana kierownika tego bardzo ważnego oddziału

Krwawa środa w Stryju.

Szósty dzień rozprawy.

(Od naszego korespondenta).

Stryj, 25. marca.

Dzisiejsza rozprawa rozpoczęła się o godzinie 9. Na ławie obrońców poraz pierwszy adw. Dr. Landau z Przemyśla.

Przed podjęciem postępowania dowodowego zgłosiła się dotychczas nieobecna oskarżona Katarzyna Konderewicz. Oskarżonej odczytano akt oskarżenia. Oskarżona podaje, że szczegółów sobie nie przypomina, a po odczytaniu protokołu złożonego w śledztwie, podaje, że przypomina sobie, że w Starostwie krytycznego dnia była „pyskowała”, dlaczego to uczyniła nie zdaje sobie sprawy. Przyznaje, że kom. Łazarewicz i przod. Majer prosili, by ludzie się uspokoiłi i odeszli. Zagrożenia, że będą strzelać, nie słyszała, nie wyklucza, by ono było mówione. Podaje nadto, że w śledztwie obciąża niektórych współoskarżonych dlatego,

że komisarze mieli „satisfakcję”, gdy pisali, więc im nie przeszkadzała.

W tem miejscu przystąpiono do postępowania dowodowego.

Świadek Leon Zgoda, referendarz Województwa w Stanisławowie, po zaprzysiężeniu podaje obszernie wszystko — cokolwiek miało związek z pamiętnymi zajściami.

Clou rozprawy było przesłuchanie świadka kom. Łazarewicza. Przed zaprzysiężeniem świadka zabrał głos adw. Akser, który imieniem obrony i oskarżonych podał, że sprzeciwia się zaprzysiężeniu świadka, gdyż jest on podejrzanym o popełnienie czynów, zarzucanych oskarżonym, a nadto żywi ku oskarżonym nienawiść. Wnioskowi temu sprzeciwił się prok. Szechowicz. Obr. Honigwill poparł wniosek obr. Aksera. Trybunał po nara-

sądowego. Dyrektorem hali licytacyjnej został p. Wołoszczuk, przeniesiony z prowincji do Lwowa. W krótkim czasie p. Wołoszczuk zorientował się w sytuacji i odnośnymi zarządzeniami zdołał zaprowadzić pewien ład i usunąć panujący tam protekcjonizm i hałagan. Dziś już każdy ma dostęp do kupna różnych przedmiotów, bez względu na swoje wyznanie. Toteż katolicy kupują na równi z żydami. Dyrektor Wołoszczuk swym bystrem okiem śledzi przebieg każdej licytacyjnej transakcji i nie dopuszcza do żadnych wykroczeń, dbając o to, by każdy przystępujący do licytacji równomiernie był traktowany. Oby tylko stan ten potrwał jak najdłużej!

PREMJE

„WIEKU NOWEGO“

Dzisiejszy numer „Wiek Nowego“ należy starannie w całości przechować, nikt bowiem nie może wiedzieć, czy zapłaciwszy za egzemplarz pisma 20 gr. — nie staje się równocześnie posiadaczem

25 złotych,

które wydawnictwo „Wiek Nowego“ za pewne egzemplarze zapłaci.

Czytajcie więc uważnie dzisiejszy „Wiek Nowy“!

Pojutrze wyjaśnimy, za jakie egzemplarze, zwrócone w całości Administracji — właściciele ich

otrzymają po 25 zł. gotówka.

Tajemnica tkwi w tem, że w pewnej, znacznej ilości egzemplarzy „Wiek Nowego“ — znajdują się umyślnie przez Redakcję wprowadzone usterki i egzemplarze te Administracja odkupi od właścicieli płaćąc za nie po

25 złotych.

Więc bacność!!!

Czytać uważnie dzisiejszy „Wiek Nowy“ a po przeczytaniu egzemplarz w całości do czarunku przechować!!!

Z sali sądowej.

SPEDYTOR LWOWSKI OSKARŻONY O SPRZENIEWIERZENIE.

Z wielkiej chmury — mały deszcz!

(KD) Przed trybunałem sądu okręgowego, któremu przewodniczył r. s. o. Będaszewski, stanął wczoraj jako oskarżony o zbrodnie sprzeniewierzenia, spedytor lwowski Hermann vel. Hersch Schmierer. Wedle aktu oskarżenia przestępstwo jego polegało na tem, że w czasie od maja do lipca 1925 r. transportując towary dostawiane przez lwowskie firmy do Tarnopolszczyzny, pobierał od tamt, kupców pełną należność za towar, wystawiał im pokwitowania odbierając gotówki, której następnie uponentującemu się dostawcom lwowskim mimo urgensów nie chciał zwrócić. W ten sposób sprzeniewierzył na szkodę fabryki tutek Elstera Topfa we Lwowie 644 zł., dalej na szkodę Ignacego Jaegera 347 zł. Wszyscy świadkowie, którzy w czasie śledztwa obciążali s. nie Schmierera i twierdzili, że on kpił sobie prosto za wszystkich urgensów poszkodowanych firm, na rozprawie zastaniali się niepamięcią, widocznie dla odciążenia oskarżonego. Szczególną sensację na sali wywołało oświadczenie urzędownika firmy Elster Topf, że niezależnie od tego procesu o sprzeniewierzenie, firma ta w dalszym ciągu pozostaje w stosunkach handlowych ze Schmiererem, powierzając mu dostawianie swych towarów na okręg tarnopolski przy przeciętnej winkudacji 8 tysięcy zł. W wyniku rozprawy strony się pogodziły, wobec czego, tak Hersch Schmierer jak i oskarżona o współudział jego żona Malke — od winy i kary trybunał uwolnił.

SUKNA 1081 **DAMSKIE I MĘSKIE**
BILARDOWE I BIURKOWE
 w PIERWSZORZĘDNYCH GATUNKACH
 poleca Fa **FEBUS KNOSSÓW** w nowo otworzonym magazynie przy ul. Jagiellońskiej 9.

W obronie niezależności prasy.

Wczoraj o godz. 5 popołudniu odbyło się wspólne posiedzenie Wydziałów Syndykatu Dziennikarzy i Towarzystwa Dziennikarzy Polskich przy udziale 16 członków, reprezentantów całej prasy lwowskiej bez różnicy kierunków politycznych.

Przewodniczył prezes Syndykatu red. Fryling na przemian z prezesem Towarzystwa red. Laskownickim.

Po wyczerpującej dyskusji powziętej 14 głosami na 16 obecnych (przewiem jeden z reprezentantów „Dziennika Lwowskiego“ głosował przeciw rezolucji, a koleżanka jego wstrzymała się od głosowania) następująca enuncjacja:

„Po rozpatrzeniu ubolewania godnego zajścia, jakie miało miejsce w sobotę, 19. bm. wieczorem w redakcji „Słowa Polskiego“, Wydziały Syndykatu i Towarzystwa Dziennikarzy Polskich na wspólnym posiedzeniu dnia 21. marca 1927 powzięły następującą uchwałę:

„Fakt zaatakowania redaktora w jego biurze podczas sprawowania przez niego czynności dziennikarskiej przez trzech oficerów w pełnym mundurze i z szabłami przy boku — fakt niestety w Polsce w ostatnich latach coraz częściej się powtarzający — musimy uważać za objaw w najwyższym stopniu niezdrowy i zasługujący na surowe skarcenie i potępienie.

Stojąc zasadniczo na stanowisku, któremu niejednokrotnie daliśmy wyraz w naszych

publicznych enuncjacjach, że szanującemu godność swoją i swego stanu dziennikarzowi nie wolno nadużywać swobody prasy tak, by ona wyradzała się w swawolę — odmawiamy jednak prawa jednostkom, czy grupom orzekania, czy w danym wypadku nastąpiło nadużycie tej swobody i wysnuwania z tego konsekwencji w formie samosądu. Do takiego orzekania powołane są jedynie władze państwowe oraz zrzeczenia dziennikarskie, do których każdemu, kto czuje się pokrzywdzony na swej czci, wolno się odwołać, o ile nie chce wejść na drogę wskazaną przez kodeks honorowy, wykluczającą jednak we wszelkich wypadkach gromadnie najście lokalu prywatnego i napad ludzi zaopatrzonych w broń — na człowieka samotnego i bezbronnego.

„Uważamy, że nie tylko w interesie wolności i niezależności opinii publicznej, której wyrazem jest dziennikarstwo, ale przede wszystkim w interesie naszego państwa zapanowania w niem praworządnych stosunków, jak nie mniej w interesie korpusu oficerskiego, który pragniemy wraz z całym narodem otaczać dobrze zasłużoną czcią i miłością — należy takim wypadkom samosądu rzekomo w imieniu tego korpusu dokonywanego, raz na zawsze położyć tamę i wyrażamy przekonanie, że powołane ku temu władze państwowe i wojskowe spełnią ciążący na nich w tej mierze obowiązek.“

Sprawa pragmatyki sędziowskiej.

„Naruszenie zasad niezawisłości sędziowskiej.“

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa (j). Wczoraj odbyło się wspólne posiedzenie połączonych komisji prawnych Sejmu i Senatu pod przewodnictwem marszałka Rataja. Na posiedzeniu tem poruszono sprawę pragmatyki sędziowskiej. Wiceminister sprawiedliwości, p. Car, zawiadomił obecnych, że ustawa o pragmatyce sędziowskiej ogłoszona będzie w drodze dekretu Prezydenta Rzplitej. Rząd stoi na stanowisku niezawisłości sędziów, lecz nie uważa kwestji nominacji sędziów za część składową pojęcia niezawisłości sędziowskiej. Przy-

znając kolegijum sędziów prezenty kandydatów na sędziów, rząd zamierza jedną dziesiątą część ogólnej liczby sędziów mianować z poza grona kandydatów proponowanych przez kolegijum sędziów. Oświadczenie to wywołało wielkie wrażenie wśród obecnych na posiedzeniu prawników i profesorów. Generalny referent komisji kodyfikacyjnej, poseł Rapaport, zaznaczył, że uominowanie sędziów przez rząd jest jawnym naruszeniem zasady niezawisłości sędziowskiej.

Co zarzuca akt oskarżenia

uwięzionym generałom?

(Telef. od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j) Śledztwo w sprawie generałów Żymirskiego i Zagórskiego jest już na ukończeniu, a śledztwo w sprawie generała Rozwadowskiego znajduje się w ostatnim stadium. Temu ostatniemu zarzuca akt oskarżenia

utrzymywanie ścisłego kontaktu z organizacją wytwórczą „Zrzeszenie Pracy“ i wynikiem na tem tle oszustwa na rzecz osób trzecich.

W sprawie gen. Rozwadowskiego przesłuchano dotychczas 160 świadków, a postępowanie śledcze zainicjował zeznania świadka, znajdującego się obecnie we Francji.

Generałowi Żymirskiemu zarzucają nadużycia przy zakupach wojskowych.

W związku z tą sprawą przesłuchano 256 świadków, a protokoły śledztwa wypełniają kilka dużych tomów.

W sprawie gen. Zagórskiego przesłuchano przeszło 100 świadków. Zarzuty, skierowane przeciwko niemu, dotyczą nadużyć przy zakupach dla lotnictwa i wojska.

Wszystkim trzem generałom grozi kara więzienia od 1 do 6 lat.

Generał Rozwadowski odpowiadać będzie częściowo na podstawie kodeksu austriackiego, gdyż część skierowanych przeciwko niemu zarzutów popełniona była na byłym terenie austriackim

TANCERKA z SEVILLI

hiszpański dramat z życia toreadorów. — W gł. roll PRISCILLA DEAN. 10562
Dziś KINO „CHIMERA“.

Zajęcie Szanghaju przez wojska kantońskie.

SZANGHAJ 21. III (PAT) Oddziały armii nacjonalistycznej wkroczyły do Szanghaju, gdzie rozpoczął się strejk generalny. General Pi Szu Sen, komendant wojsk szanghajskich, schronił się na terytorium koncesji francuskiej. Armia południowa zajęła również Czang Czen, uzyskując w ten sposób kontrolę nad komunikacją kolejową na linii Szanghaj—Nankin i zagrażając głównej kwaterze wojsk szanghajskich.

Szanghaj, 21. marca. (Pat) Wobec tego, że ostatnie wezwanie do rozpoczęcia strajku generalnego znalazło szeroki posłuch wśród kolejarzy, komunikacja kolejowa ze Szangha-

jem została przerwana i dostęp do Szanghaju możliwy jest tylko drogą morską. W Szanghaju stanęły tramwaje a przedziałnie bawelny zostały zamknięte. Popołudniu kilka pocisków niewiadomego pochodzenia padło na dzielnicę francuskiej koncesji.

Szanghaj, 21. marca. (Pat) Pomiedzy awangardami pełniącymi służbę w koncesji francuskiej a oddziałem wojsk chińskich doszło do wymiany strzałów. Chińczycy zostali odparci.

byli przedstawiciele władz, zastali w nim piosła Balkina, który po zdjęciu tabliczki firmowej partii.

sprowadził się do tego lokalu i zajął go bez zameldowania się, w celu przeszkodzenia władzom w urzędowaniu.

Ponieważ nie chciał się on usunąć dobrowolnie, przedstawiciel komisariatu rządu odczytał mu ogłoszenie urzędowe i zawiadomił go, że lokal został przez niego samowolnie zajęty i nie jest żadnym mieszkaniem, wobec czego przed lokalem pozostawiony będzie posterunek policyjny, który po opuszczeniu lokalu przez piosła Balkina lokal opieczetuje. Również na żądanie władz sądowych przeprowadzono

rewizję u wybitniejszych członków partii, lecz aresztowań żadnych nie dokonano.

N. P. Chł. zapowiada na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu

wniosek demonstracyjny,

wzywający ministra spraw wewnętrznych do umotywowania decyzji, którą nakazano rewizję w lokalach i wśród członków partii, oraz zlikwidowano działalność tego stronnictwa. Zjazd partii, który miał się odbyć 27. marca, oczywiście już nie odbędzie się.

W dniu wczorajszym przedstawiciel komisariatu rządu dokonał także rewizji w redakcji pisma młodzieży N. P. Chł. „Jutrzenka“. Ponieważ redakcja mieści się w mieszkaniu prywatnym, więc nie opieczetowano go, tylko

zabrano całe archiwum redakcyjne.

Z Wilna donoszą, że w związku z rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych co do likwidacji białoruskiej robotniczo-włościańskiej Hromady i Niezależnej Partii Chłopskiej władze dokonały rewizji we wszystkich organizacjach tych stronnictw.

Lokale organizacyjne opieczetowano, a część skonfiskowanych aktów sekretariatu organizacji przekazano władzom śledczym. Rewizję przeprowadzono również we wszystkich organizacjach powiatowych, których lokale i sekretariaty opieczetowano. Aresztowań nie było, a cała akcja odbywa się bez sprzeciwów i ekscesów.

Alarmy wojenne.

Konflikt włosko-jugosłowiański.

Londyn, 21. marca (AW). „Daily Tel.“ i „Observer“ uważają sytuację polityczną w związku z zakłóceniami bałkańskimi za poważną, oraz spokój Europy za zagrożony.

Nastroje panujące obecnie w Belgradzie i w Rzymie dają powód do obaw. Należy zapobiedz niebezpieczeństwu nowej wojny, która mogłaby doprowadzić do nieobliczalnych katastrof.

Wiedeń, 21. marca (Pat). Tutejsze koła dyplomatyczne nie sądzą, aby naprężenie między Włochami a Jugosławją miało przybrać obrót tak krytyczny, żeby można było mówić o niebezpieczeństwie wojny. Wybuch wojny jest dzisiaj zależny od wielu warunków natury moralnej i materialnej. Toteż można mieć pełną nadzieję, że konflikt ten zakończy się pokojowo.

Sensacyjne pogłoski

w sprawie podpisania skonfiskowanej przez rząd odezwy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) W sferach politycznych wielką sensacją wywołała pogłoska, wedle której prokuratura ma

wytoczyć sprawę tym osobom, które podpisały skonfiskowaną niedawno przez rząd odezwę Ligi Praw Człowie-

ka w sprawie więziennictwa w Polsce.

Na odezwie tej znajdują się między innymi takie nazwiska, jak senatora Limanowskiego, piosła Thuguta, Andrzeja Struga, Rygier - Nałkowskiej itd.

Urlopy wypoczynkowe

dla funkcjonariuszy pocztowych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j) Wskutek interwencji zarządu głównego Związku Urzędników Poczty i Telegrafów i telefonów minister poczty zdecydował, że

urlopy wypoczynkowe dla niższych funkcjonariuszy będą w tym roku zwiększone o 1

tydzień.

Funkcjonariusze mający do 10 lat służby otrzymują, zamiast 2 tygodni, trzy tygodnie urlopu, ponad 10 lat służby — 4 tygodnie, a ponad 20 lat — 5 tygodni.

Za antypaństwową działalność.

Narodowa Partja Chłopska i Hromada przestały istnieć.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j) W związku ze stwierdzoną pozytywnie antypaństwową działalnością Niezależnej Partji Chłopskiej rozplakatowano w Warszawie i we wszystkich województwach odezwę wojewodów,

ogłaszającą N. P. Chł. za nielegalną i zakazaną.

Jednocześnie władze przystąpiły na terenie całej Rzeczypospolitej do natychmiastowej likwidacji organów N. P.

Chł. Akta i dokumenty stronnictwa skonfiskowano, lokale są opieczetowane.

Jak z przebiegu akcji dotychczasowej widać, władze partyjne N. P. Chł. przewidywały takie zarządzenia rządu, gdyż już na kilka dni przedtem rozwiązano władze tej partii. Ponadto spalono listy członków partii i wykazy abonentów organu tygodniowego N. P. Chł.

Wczoraj dokonano rewizji w lokalu N. P. Chł. w Warszawie. Gdy do lokalu tego przy-

▲ NADESŁANE. ▲

PAN! Zamierzający zakupić najlepsze i najpewniejsze prezerwatywy, błony francuskie oraz meksykańskie, powinien odwrotnie zażądać 3 wzory wraz z cennikiem za Zł. 1.20 w znaczku, tuzin Zł. 4, 6, 9 i 12. Wysyłka poczt. zupełnie dysk. **PERFUMERJA S. FEDERA** Lwów 7. 2301



„TETRA“ WYPRAWKI DLA NIEMOWLĄT wyłącznie we firmie 16258 „SPORT“ Lwów, plac Halicki 1. 3.

Pracownia sukien damskich „BERTA“ Lwów, ul. Chorążczyzny 5, I. p. (róg Akademickiej) 1090 PO POWROCIE WŁASCIELKI z ZAGRANICY wykonuje najnowsze modele paryskie.

† WŁADZIA

najukochańsza córeczka Rudolfa i Heleny Pechatych, zasnęła w Panu w 6-tej wiosnie życia, dnia 20. marca 1927 r.

Zrozpaczeni rodzice proszą na pogrzeb, który odbędzie się dziś o godz. 3-ej z ul. Łazarza 7 na cmentarz Łyczakowski.

16538 Rodzice, siostrzyczka, babcia, ciocia

KOPERNIK  Wielka wesoła premiera  KOPERNIK

PANNA DO WSZYSTKIEGO

(NANEPPE MACHT ALLES!)

Pikantna komedia salonowa w 9 ak.

MOTTO. I o co poszło, o tę troszeczkę...

MOTTO. Lecz największy w tem ambaras...

W gł. roli: GEORG ALEKSANDER, VIVIAN GIBSON, MADY CHRISTIANS, FRITZ KAMPERS.
Nadprogram: doskonała farsa p.t. „Strasznie zakochany“ z Bobby Rayem. — Zniżki ważne tylko na pierwszy i ostatni seans. 16553

Nowelizacja ustaw

o podatku dochodowym i majątkowym.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j.) Min. skarbu opracowało projekt nowelizacji ustaw o podatku dochodowym i majątkowym. Projekt nowelizacji podatku majątkowego przewiduje **zniżenie tego podatku z jednego miljarda o 407 milj. zł.** Będzie to podatek stały, płacony rocznie a da skarbowi państwa **60,000,000 rocznie.** Podatek dochodowy w myśl projektu nowe-

lizacyjnego, ma się opierać na wzorach francuskich i angielskich.

Będzie to podatek cedulowy, który wprowadza podział na kategorie. Tak więc np. lekarz, który posiada majątek ziemski, będzie płacił oddzielnie podatek jako lekarz, oddzielnie jako właściciel ziemski. Oba powyższe projekty nowelizacyjne rozpatrywane będą na najbliższem posiedzeniu Rady finansowej.

Usiłowane włamanie

przy pomocy podkopu.

(Telefonem od naszego korespond.)

WARSZAWA (j) W Warszawie usiłowano dokonać nowego włamania przy pomocy podkopu, podobnie jak to było z podkopem do skarbcza Banku Dyskontowego. Tym razem włamywacze obrali sobie za cel swoich zabiegów wielki skład Krzysztofa Bruna na Pradze. Dozorcy gmachu od kilku dni zauważyli rozlegające się nocami podejrzane szmerzy i stukli jakie dochodziły z sąsiedniej posesji. Na tej podstawie zarządzono wczoraj rewizję i odkryto

pod ścianą składu kilkumetrowy podkop, który był już tak daleko doprowadzony, że pozostawało tylko przebić grubą ścianę cementową, na której opierały się fundamenty, aby dostać się do wnętrza składu. Podkop, jak stwierdzili fachowcy, wzorowany był na podkopie pod Bank Dyskontowy, a na wykonanie go zużyli włamywacze tydzień czasu.

Fałszywy komisarz policji

za wyrzucenie lokatora dostał 2 miesiące kozy.

(K. D.) 10. listopada 1926 padła ofiarą rymacji p. Anna Zakówna, mieszkająca u niejakiej p. Marii Łabasiewiczowej przy ul. Potockiego. Z pominięciem wszelkich władz i sądów, bez żadnego wypowiedzenia, złośliwa, a przy tem nerwowa gospodyni — pozbyła się niemilej lokatorki całkiem poprostu. Oto weszła do pokoju Zakówny z dwoma mężczyznami Antonim Brzezińskim urzędnikiem prywatnym i Eugenjuszem Kucharskim, handlowcem. Sprytny i pomysłowy Brzeziński przedstawił się przerażonej nagłym najazdem trójki — Zakównę jako komisarz policji i zażądał, by ta natychmiast opróżniła zajmowany pokój. Decyzję swą motywował „komi-

sarz“ stwierdzonym rzekomo niemoralnem życiem lokatorki, która pobita, rozplakawszy się, zabrała rzeczy i udała się ze skargą na policję. Tam po przesłuchaniu dano pannie Zakównę asystencję policyjną, która wprowadziła ją z powrotem do mieszkania.

Wczoraj przed sędzią jednostkowym Szulawskim stanęła wspomniana trójka, by odpowiedzieć za oszustwo i gwałt publiczny w związku z wspomnianem zajściem. Brzeziński — za oszukańcze legitymowanie się tytułem komisarza policji i gwałt — otrzymał 2 miesiące więzienia, zaś Kucharski z Łabasiewiczową za sam gwałt, oboje po jednym miesiącu więzienia.

BANKNOTY 50-ZŁOTOWE BĘDA WYCOFANE Z OBIEGU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j.) Już kilka dni po wypuszczeniu nowych banknotów 50-złotowych okazało się, że wykonane są one na papierze nieodpowiednim, skutkiem czego ulegają bardzo szybko zniszczeniu, a specjalnie łamią się na zgięciach. Papier na banknotach został dostarczony przez wytwórnice państwową w więzieniu na Mokotowie, a wykonanie na nim precyzyjnych znaków wodnych nastąpiło kosztem jakości i wytrzymałości papieru. Wobec stwierdzenia powyższego faktu nowe banknoty są obecnie wycofywane z obiegu. Znaczna ich część jest tak zniszczona, że nawet banki nie chcą ich przyjmować. Wobec tego przyjmuje te zniszczone banknoty Bank

Polski, pobierając od każdego banknotu 50-złotowego tytułem „kary“ za zniszczenie po 50 groszy.

KOMISJA SWOJE, A RZĄD SWOJE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

WARSZAWA (j) Komisja centralna Związków zawodowych postanowiła odnieść się do Komisji opłakawczej pracy z oświadczeniem, w którym stwierdza, że działanie tej Komisji nie ma żadnego znaczenia istotnego dla klasy robotniczej. Jako bezpośredni przykład, Komisja centralna pracy, podaje sprawę wyżki cen cukru. Gdy mianowicie Komisja opiniodawcza pracy wypowiedziała się jednomyślnie przeciw podwyżce cukru, to natomiast rząd zaakceptował samowolnie przez cukrowników podwyżkę cukru. Komisja centralna Związków zawodowych ma zawiadomić o swem stanowisku w tej sprawie wicepremiera Bartla.

KIEROWNICZKA **MAŁGORZATA**
pracowni gorsetów, BATOROGO 34, powróciła z PARYZA.
Nowość: pończochy formujące nogę. 16443

Za spokój duszy ś. p.

JÓZEFA I MARJI MIECZKOWSKICH odbędzie się **ŻAŁOBNE NABOŻENSTWO** w kościele parafialnym Panny Marii Śnieżnej, w środę 23. III, o godz. 7 rano, na które zaprasza krewnych, kolegów i znajomych — **Rodzina.** 16556

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 22. marca.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej żądano za dolary efektywne zł. 8'94.

Kronika bieżąca.

23

MARCA

ŚRODA

rzym kat.: Katarzyny,
gr. kat.: Kondrata.

Temperatura w dniu 22 marca o godzinie 8-mej rano: + 9°C.

TEATR WIELKI

Wtorek 22. bm. „Między nocą a brzo- skiem“.

Środa 23. bm. „Carmen“ gość. występ p. Michała Hołyńskiego.

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek 22. bm. „Król Kawy“.

Środa 23. bm. „Pani Pick na audjencji“.

TEATR MAŁY.

Wtorek o 7.30 „Potęga reklamy“.

Środa o 7.30 „Potęga reklamy“.

APOLLO: Student z Pragi.

CHIMERA: Tancerka z Sewilli.

FATAMORGANA: Tygrys z Eschnapury.

KOPERNIK: Panna do wszystkiego, komedia Strasznie zakochany, farsa amerykań.

LEW: Królewicz fiołków.

MARYSIENKA: Człowiek o stu twarzach.

NOWOŚCI: Narzeczona z Australji. — Pał i Patachon.

PALACE: Pat i Patachon jako chłopcy do rze- czy.

PASAŻ: Galaor i jego sobowtór. — Tygodnik „Gaumonta“, — Komedja amerykańska.

ROCCO: Szał jazz-bandu, oraz komedja.

DZISIEJSZE PRZEDSTAWIENIE „Ró- ży“ zostało odwołane z powodu choroby ar- tysty p. Strachockiego. Bilety zatrzymują swą ważność.

Z RADY MIEJSKIEJ. Dalszy ciąg dyskusji budżetowej na Radzie miejskiej dzisiaj, we wtorek. Prawdopodobnie na dzisiejszem posiedzeniu zakończy się dyskusja budżetowa, która zajęła dotychczas sześć wieczorów.

REKOLEKCJE WIELKANOCNE DLA MŁODZIEŻY RZEMIEŚNICZEJ I HAN- DLOWEJ odbywają się od dnia 21-go do dnia 27-go marca w kościele OO. Dominika- nów. Codziennie będzie głoszona nauka rekolekcyjna o godzinie 7-mej wieczorem. Uprasza się P.T. majstrów i chlebobawców o ułatwienie młodzieży wzięcia udziału w rekolekcjach.

PIEKNE PRZEDSTAWIENIE TEA- TRALNE przygotowuje na 4. kwietnia zespół artystów-amatorów. W programie są dwie jednoaktówki, odegrane przez grono wy- trawne już pod tym względem i doskonale ze sobą zgrane, oraz wielka pantomina ze scenarjuszem ułożonym na ten cel na tle baśni wschodniej przez znaną literatkę. Komitet pracuje gorliwie już od dawna, trzyma jednak jeszcze na razie bliższe szczegóły w tajemnicy. Dochód przeznaczony na zakła- dy sieroc.

Z SALI KONCERTOWEJ. Dziś we wtorek odbędzie się odczyt słynnej powieści niemieckiej Karin Michaelis, autorki dzieła „Niebezpieczny Wiek”. K. Michaelis mówić będzie na temat: „Miłość, Małżeństwo, Rozwód”.

HIGIENE GOSPODARSTWA DOMOWEGO zabezpiecza czysta bielizna. „Radion” jest owym idealnym środkiem samopiorącym, którego użycie daje śnieżnobiałą bieliznę. Bezpłatne pokazy prania „Radionem” urządza się w następujących dniach w poniższej wymienionych firmach:

22. marca Izak Barach, ul. Kurkowa 28.
23. marca Markus Blüch, pl. Akademicki 2.
24. marca Oskar Czigler, pl. Bilezewskiego 7.
25. marca Mikołaj Olech, ul. Mikołaja 9.
26. marca „Ira” M. Kowalów, ul. Koebanowskiego 7. 1069

(d) ŚMIERTELNA PORADA KUMOSZEK. We wsi Prusy pod Lwowem gumienym na folwarku jest niejaki Gawor. Gdy niedawno temu jego żona, Stefania, licząca 1. 28, zaszła w ciążę, począł się on awanturować, wypierając się ojcostwa. Zrozpaczonej Gaworowej poradziły kumoszki, by spędziła plód, a mąż się uspokoi. Nadto poleciły jej w tym celu napić się mleka z rozpuszczonym sianym kamieniem. Gdy Gaworowa to uczyniła bardzo poważnie zachorowała, przewieziono ją wczoraj do Lwowa, gdzie w szpitalu nastąpiło poronienie, w czasie którego Gaworowa umarła.

(d) AWANTURA W MIESZKANIU. — Wielką awanturę w mieszkaniu Augusta Rotha przy ul. Łyczakowskiej 67 urządziła wczoraj Iljana Bilewiczówna z Zniesienia. Przy tej sposobności rozbila ona Rothowi lampę elektryczną, wyrządzając szkodę na 40 zł. Za to Bilewiczównę policja aresztowała.

(d) ZNALEZIONY NOWORODEK. Na dawnym ementarzu gródeckim obok ulicy Ketrzyńskiego znaleziono noworodka pięciomiesięcznego, liczącego około 8 miesięcy. Był on zawinięty w szmatę, oraz przykryty czarnym fartuchem. Na polecenie lekarza miejscowego dr. Dolińskiego, zwłoki te odstawiono do Zakładu medycyny sądowej.

(d) WYSZEDŁ I NIE WRÓCIŁ. Wczoraj do policji doniósł Antoni Jachowski, majster krawiecki, zamieszkały przy ul. Jabłonowskich 36, że zaginał mu 17-letni syn, imię niem Longin. Mianowicie jeszcze przed sześciu dniami wyszedł on z domu i do tej pory nie wrócił. Jest on niskiego wzrostu, szczupły, blondyn o niebieskich oczach, oraz owalnej twarzy. Był ubrany w popielatą kurtkę z futrzanym brązowym kołnierzem, miał sportowe spodnie, czarne sznurowane buciki i popielatą kaszkiet.

(d) ARESZTOWANIE. Policja aresztowała Włodzimierza Karpiuca, pozostającego bez zajęcia zamieszkałego przy ul. Łyczakowskiej 34. On to po restauracjach sprzedawał nieprawnie odznaki, sprzeniewierzywszy 15 zł. na szkodę Związku Legionistów.

(d) ZAMACH SAMOBOJCZY. Aniela Milewska, stanu wolnego, zamieszkała przy ul. Sykstuskiej 50, usiłowała popełnić samobójstwo. Skończyła ona z okna pierwszego piętra na bruk podwórza. Doznała ciężkiego obrażenia, a Pogotowie ratunkowe przewiozło ją o szpitala. Powodem zamachu samobójczego był rozstrój nerwowy.

ZE SPORTU.

U źródeł prawdy.

Z jakimi hasłami idzie Liga. — Po zebraniu lwowskich klubów B i C klasowych.

Twierdzenie, że 14 klubów piłkarskich wylało się po to z Polskiego Związku Piłki Nożnej, by zniszczyć 500 innych klubów słabszych, jest nie tylko niezgodne z prawdą, ale co więcej fajerwerkem, używanym na zebraniach, obliczonych na poklask, niezbyt inteligentnych słuchaczy.

Przejdźmy całą sprawę spokojnie, a treściwie.

W PZPN-ie, a szczególnie w jego Zarządach, złożonych z członków Cracovii i Makabi, z dodatkiem dla okraszy po jednym górnoślązaku i warszawiaku — było bardzo źle. Kto czytał ostatni numer Sportu, lub wczorajsze „Słowo Polskie” nabierze chyba przekonania co i jak było.

A zatem siedziba do Warszawy! Coż kiedy Lwów jedynie i Warszawa były za tym wnioskiem — inne okręgi poszły w rydwanie Cracovii! System rozgrywek o mistrzostwo zdaje się nikogo nie zadowalał. Nawet Pogoń, czterokrotny mistrz Polski, której ten system sportowo e tylo o ile dogadzał — powiedziała wyraźnie, „chcę zwyciężyć w gronie najsilniejszych” i zainicjowała dzisiejszy system ligowy.

Zrzeszyło się klubów 14-seic. Pytania czy za wiele, czy za mało klubów, nasuwają setki odpowiedzi — w każdym razie system 14-stki, jeśli chodzi o jakość jest sprawiedliwszy od dotychczasowego. Z tem musi się każdy zgodzić. Czy życie nie zredukuję tej liczby — o tem narazie trudno mówić.

Ale zajmijmy się sprawą najważniejszą. Śmiało można twierdzić, iż twórcy Ligi, są nie tylko dobrymi znawcami piłki nożnej, ale przedewszystkiem z racji kilkunastoletniego piastowania naczelnych stanowisk w zarządach klubów i związków znawcami organizacji sportu piłki nożnej.

Twórcy Ligi stworzyli nowy statut Polskiej Ligi i wzorowy statut Ligi okręgowej. Kto żyje sobie dobra polskiego sportu piłkarskiego — powinien najpierw zaznajomić się z tymi statutami — a później dopiero oświadczyć się za wiernością PZPN-owi — czy też zmienić zdanie i powiedzieć wyraźnie i szczerze: „w Lidze Okręgowej mam autonomiczne wydziały — I, II i III Ligi — nie ma majoryzacji — w każdym okręgu musi być proporcjonalna ilość klubów: I ligi — jeden, II ligi — dwa, III ligi — cztery, tak, że znikną nonsensy, by w okręgu było 18 klubów, z tego 6 A-klasowych (!) i 12 B-klasowych (!) bez C-klasy (!) — przyczem nie jeden A-klasowy jest słabszy od klubu C-klasowego w innym okręgu.

Kto przeczyta wzorowy statut Ligi Okręgowej musi tak powiedzieć, dlaczego zatem uchwała się niżej podane rezolucje — odpowiedź zupełnie jasna — bo nikt z przeciwników Ligi nie czytał projektu statutu — i jeszcze jeden powód najważniejszy — tak jak Dr. Cetnarowski kurczowo trzyma się swej władzy w Krakowie tak w okręgach jest wielu doktorów Cetnarowskich, którzy dorwawszy się władzy, czują że ta wysuwa się im z rąk — bo w Zarządzie Ligi Okręgowej, jako jej zdeklarowani przeciwnicy, zasiadać nie powinni i nie będą.

Nie szukać na zebraniach takich sposobów ratowania walącego się PZPN-u — lecz na Zarządach klubów przedyskutować sposoby skierowania się ku lepszemu — bardziej życiowemu — oto powinność klubów! Rozłam jest — jutro może go nie być — gdyż Liga na mocniejszych stoi nogach — aniżeli PZPN.

Klubom B. i C. klasy nie spadnie włos z głowy — przeciwnie znajdują się w rzędzie: równi z równymi.

W danym wypadku nie chodzi o żadne pozyskiwanie klubów. Kluby same powinny zapoznać się z jedną i drugą stroną i pójść w kierunku, który im bardziej odpowiada.

Teraz cytujemy rezolucję informacyjnego zebrania klubów A., B. i C. klasy:

KLUBY LWOWSKIE WIERNE LZOPN.?

Na odbytem w dniu 17. bm. Zebraniu informacyjnym klubów klasy A., B. i C. zwołanem przez Zarząd LZOPN-u uchwalono następującą rezolucję: Zebrane kluby A., B. i C. klasy LZOPN. stwierdzają, że rozłam PZPN. stworzony przez Polską Ligę Piłki Nożnej jest dla sportu piłki nożnej szkodliwy i że sposób postępowania poszczególnych przedstawicieli klubów t. zw. Ligi jest niezgodny z pojęciem sportu amatorskiego i etyki. Zebrane kluby oświadczają, że pozostają nadal przy LZOPN-ie poddając się dotychczasowemu statutowi i regulaminowi, a równocześnie zwracają się do ZZ. by w jak najkrótszym czasie użył swego wpływu dla usunięcia rozłamu.

Rezolucję uchwalono — bo czego się na „informacyjnym” zebraniach nie uchwalą!

W Lwowie jedynie Lechja może mówić o swem sportowem i materialnem pokrzywdzeniu. I mimo to Lechja wstąpiła do Ligi — widząc jedynie w Lidze źródło dalszego rozwoju.

Pytamy się teraz, czy nadal wszystkie kluby pozostają przy LZOPN-ie — czy też nie jest ekonomiczniej zwołać nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Okręgowego Związku i przejść na stronę, która z dotychczasową gospodarką krakowską niema nic wspólnego.

Potężny okręg lwowski, jako Lwowska Liga Okręgowa piłki nożnej — pozostanie nadal sobą — z tą jedynie różnicą, że naczelną władzą będzie w Warszawie (a o to Lwowowi chodziło — i z tego powodu złożył votum separatum na Walnem Zgromadzeniu PZPN.) i na bramie domu przy ul. Potockiego 10 będzie inna tabliczka.

Pozatem nie się nie zmienia!

ZARZĄD OKRĘG. KOLEGJUM SĘDZIÓW PIŁKI NOŻNEJ LWÓW zawiadamia, że dnia 2. kwietnia br. o godz. 18.30 odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Okręg. Kol. Sędziów w lokalu LZOPN. przy ul. Potockiego 10, I p. Na porządku dziennym: 1) Sprawozdanie delegata z Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia PKS. z dnia 13. marca br.; 2) Zajęcie stanowiska wobec Nadzwyczajnego Waln. Zgrom. PKS, które odbędzie się w dniu 10. kwietnia br.

Obecność wszystkich sędziów wielce pożądana.

Wyłudzenie 138 dol. pod pozorem wyłudzenia mieszkania.

(d) Lokatorem w rzeczywistości przy ul. Króla Leszczyńskiego 1. 25 jest niejaki Stanisław Rabin, bez bliżej określonego zajęcia. On to postanowił ze swego mieszkania odnajmować pokój i kachnię, które już niejednokrotnie puszczał na handel, brał pieniądze, lecz nikomu

ly przy ul. Peltownej 45. Przytem zbil on szybko wystawową Księgarni Naukowej w hotelu Zorza. Za to policja oddała go do aresztów.

Na sezon wiosenny: winy, płótna, dwadzie poleca na dogodnie spłaty 905- „TEXTA”, ul. Piekarska 5.

Stale na składzie crepe de chine w wszyst. kolorach

Atrament (Ideal Waterman'a

Najlepszej światowej marki. Nie tylko do Piór Waterman'a. Nie tylko do wszystkich wiecznych piór, lecz i do użytku ogólnego. Żądać w każdym lepszym sklepie.

Hurtownia i skład: A. VALEGGIA
Leszno 96, WARSZAWA. 489

(d) **ZBIŁ SZYBĘ W KSIĘGARNI.** Na placu Marjackim wielką awanturę wywołał wczoraj Klemens Pochońojanko, zamieszka-

Szarada Świąteczna „Wieku Nowego”.

PIERWSZA --- było niezdrowem zajęciem mopanku
Człeka, który miał często do czynienia z szklanką.
DRUGA --- to sąd po rusku. **TRZECIA** --- tylko w zimie
Są przyborem sportowym. Znajdź właściwe imię,
Potem zestaw wyrazy: pierwszą, drugie, trzecie,
A nazwisko głośnego człowieka znajdziecie,
O którym wiele mówią dzisiaj w całym świecie,
W Polsce zasię na pierwszym planie go znajdziecie.

Za rozwiązanie powyższej szarady Wydawnictwo „Wieku Nowego” przeznaczają w losowaniu

100 premij wartości przeszło 1000 zł.,

a mianowicie:

- 1) 10 kg. mąki pszennej;
- 2) 15 zł. gotówka;
- 3) Kwartałna prenum. Wieku Nowego;
- 4) 2 kg. kielbasy wędzonej;
- 5) Powieści Wieku Nowego, razem 5 tomów;
- 6) 10 zł. gotówka;
- 7) 5 kg. cukru;
- 8) „Spekulant — Kolokacja” Korzeniowskiego
- 9) 5 kg. mąki pszennej;
- 10) 10 zł. gotówka;
- 11) Kwartałna prenum. Wieku Nowego;
- 12) 20 zł. gotówka;
- 13) 5 kg. cukru;
- 14) 1 kg. kawy palonej;
- 15) Powieści Wieku Nowego, razem 5 tomów;
- 16) 1 ltr likieru „Talisman”;
- 17) 2 kg. kielbasy;
- 18) „A ślad przyrósłszy śnieg”. Powieść współ-
- czesna H. Bordeaux'a.
- 19) 5 kg. cukru;
- 20) 10 kg. mąki pszennej;
- 21) 100 papierosów egipskich;
- 22) 15 zł. gotówka;
- 23) Flaszka rumu;
- 24) „Fachowiec”, powieść Wacława Berenta;
- 25) Powieści Wieku Nowego, razem 5 tomów;
- 26) 10 zł. gotówka;
- 27) Kwartałna prenum. Wieku Nowego;
- 28) 2 kg. kielbasy;
- 29) 5 kg. mąki;
- 30) 1 funt herbaty;
- 31) 20 zł. gotówka;

- 32) 5 kg. cukru;
- 33) Powieści Wieku Nowego, razem 5 tomów;
- 34) 5 kg. mąki pszennej i 5 kg. cukru;
- 35) Kwartałna prenum. Wieku Nowego;
- 36) 10 zł. gotówka;
- 37) Flaszka wina francuskiego;
- 38) „W rajskim ogrodzie”, powieść o szczęściu
- Pawła Stański;
- 39) 1 funt herbaty;
- 40) 25 zł. gotówka;
- 41) Powieści Wieku Nowego, razem 5 tomów;
- 42) 10 kg. mąki pszennej;
- 43) Kwartałna prenum. Wieku Nowego;
- 44) 2 kg. kielbasy;
- 45) 5 kg. cukru;
- 46) „Stepowa panienka”, powieść H. Zbierz-
- chowskiego;
- 47) 100 papierosów egipskich;
- 48) 10 zł. gotówka;
- 49) 5 kg. mąki pszennej i 5 kg. cukru;
- 50) 5 kg. mąki pszennej;
- 51) 15 zł. gotówka;
- 52) Powieści Wieku Nowego, razem 5 tomów;
- 53) 2 kg. kielbasy;
- 54) 5 kg. cukru;
- 55) Kwartałna prenum. Wieku Nowego;
- 56) 1 kg. czekoladek i flaszka wina;
- 57) „Lafucy”, powieść Sieroszewskiego;
- 58) 10 zł. gotówka;
- 59) 10 kg. mąki pszennej, 5 kg. cukru, 1 kg. ma-
- sla, 2 kg. kielbasy; 1 flaszka likieru „Cacao”, szyn-
- ka, 100 papierosów egipskich i 20 zł. gotówka na
- drobna wydatki;

- 60) Paczka tytoniu „Xanti”;
- 61) 10 kg. mąki pszennej;
- 62) 20 zł. gotówka;
- 63) Kwartałna prenum. Wieku Nowego;
- 64) Flaszka likieru „Abricotine”;
- 65) Powieści Wieku Nowego, razem 5 tomów;
- 66) 2 kg. kielbasy;
- 67) „Rzym za Nerona”, obrazy histor. I. K
- Kraszewskiego;
- 68) 5 kg. cukru;
- 69) 5 kg. mąki;
- 70) 25 zł. gotówka;
- 71) 1 kg. kawy palonej;
- 74) Flaszka wina francuskiego;
- 75) „Pruski huzar”, powieść Artura Grusze-
- kiego;
- 76) 2 kg. kielbasy;
- 77) Powieści Wieku Nowego, razem 5 tomów;
- 78) 5 kg. cukru;
- 79) 1 kg. czekoladek;
- 80) 10 kg. mąki;
- 81) Kwartałna prenum. Wieku Nowego;
- 82) 2 kg. kielbasy;
- 83) 5 kg. cukru;
- 84) „Milość Samuraja”, powieść Sieroszew-
- skiego;
- 85) 25 zł. gotówka;
- 86) Flaszka likieru „Cacao”;
- 87) Powieści Wieku Nowego, razem 5 tomów;
- 88) 2 kg. kielbasy;
- 89) 100 papierosów egipskich;
- 90) Kwartałna prenum. Wieku Nowego;
- 91) 5 kg. cukru;
- 92) 2 kg. kielbasy;
- 93) Powieści Wieku Nowego, razem 5 tomów;
- 94) 1 flaszka likieru „Banan”;
- 95) 1 kg. kawy palonej;
- 96) „Zaklęty dwór”, powieść W. Łozińskiego;
- 97) 5 kg. cukru;
- 98) 10 zł. gotówka;
- 99) Szynka wędzona;
- 100) 50 zł. gotówka.

WARUNKI:

- 1) Udział w rozwiązaniu powyższej szarady bierają wszyscy stali Czytelnicy Wieku Nowego. Na dowód, że się jest stałym czytelnikiem, dołączyć należy 3 kuponów szaradowe z trzech rozmaitych dni (dziś zamieszczamy kupon nr. 1);
- 2) Do rozwiązania i kuponów należy dołączyć dokładny adres;
- 3) Listy z rozwiązaniem należy nadsyłać do „Działu szaradowego” Wieku Nowego, w terminie do soboty 9 kwietnia włącznie;
4. Listy prócz szarady, nie powinny zawierać żadnego innego zlecenia;
- 5) Publiczne losowanie o wyznaczone premie odbędzie się w niedzielę dnia 10 kwietnia o g. 11-ej rano w lokalu Wieku Nowego, przy ul. Sokoła I. 4;
- 6) Wygrane premie będą do podjęcia we wtorek, dnia 12 kwietnia o g. 6 popołudniu w Administracji Wieku Nowego;
- 7) Wygrywającym z poza Lwowa premie, względnie ich ekwiwalent, zostaną przesłane pocztą

nie pozwolił sprowadzić się. Podobny proceder urządził także z Abrahamem Steinbruchem, nauczycielem z Rawy Ruskiej, przeniesionym do Lwowa.

Rabij za wspomniane mieszkanie pobrał od Steinbrucha tytułem odstępnego 138 dolarów, poczem mu wręczył klucze od drzwi, upoważniając go do sprowadzenia się. Gdy Steinbruch udał się do hotelu, aby sprowadzić żonę, dzieci i rzeczy, Rabij z żoną swoją, Bronisławą, rozbił zamek i wniósł swoje rzeczy do tego mieszkania. Następnie zjawił się z rodziną Steinbruch, którego Rabij do mieszkania nie wpuścił, oświadczając, że ono jest jego i nie ma zamiaru odnajdować, ale przytem nie zwrócił wcale pobranych dolarów.

Wobec tego Steinbruch o tem wypadku zawiadomił policję. Prowadzący śledztwo komisarz Liebich w sprawie tej porozumiał się z prokuratorem, która polecił Rabija natychmiast aresztować. Rabij dziś będzie odstawiony do sądu.

Włamania i kradzieże

(d) Nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Marii Aks, krawczyni przy ul. Niemcewicza 1. 21. Zabrali oni stamtąd różne rzeczy, wartości 2000 zł. Inni sprawcy włamali się do mieszkania Kazimierza Korzeniowskiego przy ulicy Królowej Jadwigi 1. 6, z którego zabrali złoty zegarek z łańcuszkiem, obrączkę i złoty pierścionek, a z zamkniętej szafy 31 dolarów i 27 zł. Natomiast nie powiodło się włamywaczom przy ulicy Panieńskiej 1. 18. Gdy dostali się tam do mieszkania Sabiny Papernik, zostali spłoszeni. Dwaj włamywacze zbiegli, a trzeciogo zdołano przytrzymać, który w policji odmówił podania swego nazwiska.

Dalej ofiarą włamywaczy padł sklep z wędlinami Filomeny Schuhman przy ulicy Janowskiej, z którego zabrali większą ilość towaru, oraz budka Teodora Malickiego na placu Bema, z której skradli 400 bułek.

Wreszcie onegdaj policja aresztowała: Bronisława Schwentza, mieszkającego przy

ulicy Bożniczej 1. 18 i Jerzego Ferdyka, zamieszkałego przy ulicy Jakóba Hermiana 1. 2, dwie służące, Matronę Ląpkę i Katarzynę Ślabicką, za kradzież srebrnej zastawy stołowej i bielizny u Adolfa Saranickiego przy ulicy św. Zofii 1. 30, Karola Mikulaka z Zamarstynowa i Michała Kołodzieja za kradzież kur na szkodę Leona Wolimera przy ulicy św. Marcina 1. 15a, oraz Mikołaja Nawrockiego, robotnika, za kradzież żelaza na szkodę Dyrekcji kolei państwowych.

Wczoraj zaś oddano do aresztów: Jana Skawego i Kazimierza Susia, zamieszkałych w Kleparowie, za współudział w kradzieży sukna na szkodę Józefa Steina przy ul. Żółkiewskiej 1. 2; Michała Stykę, zamieszkałego przy ul. Strzeleckiej 1. 6, za kradzież 11 kur ze stajni Alfreda Biesiadeckiego przy ul. Strzała 1. 12; oraz Marjana Sojkę, bez stałego miejsca zamieszkania, za systematyczną kradzież żelaza z browaru przy ul. Kleparowskiej.

Z dziedziny mody.

Najnowsze kapelusze wiosenne. — Kostjum tenisowy. — komplet kostjumowy.



(?) W modniarstwie zauważyć się daje pewna, nieznaczna dopiero zmiana, która przewyższa monotonię znanych form kapelusza. Zmiana ta polega na przybraniu i materiale, z którego robi się kapelusz. Przybranie odznacza się w dalszym ciągu wyrafinowaną skromnością, a materiałami są tutaj słonka zmieszana z taftą, lub szklącym jedwabiem.



HRÖSNER

Małe formy obowiązują nadal. Kapelusze o szerokich kreacjach zostawia się małym

dziewczynkom, podlotkom. Do fryzur a la garconne nadaje się tylko kapelusz ściśle przylegający do głowy.

Gdy oglądamy fasony nowych kapeluszy trudno obronić się wrażeniu pewnej monotonii. Wyobraźnia nie wysiliła się tutaj zbyt. Najczęściej kapelusze te robią wrażenie, jakby zostały zrobione fabrycznie, tak, jak robi się kapelusze męskie, podług znanych paru form.

Istotnie przeważają te fabrykaty i nawet w pojedynkę zrobiony kapelusz nosi na sobie tę cechę fabryczną, szablonową. Podkopaną została sztuka modniarstwa; to, co w modniarstwie było właśnie sztuką i każdemu kapelusznikowi nadawało coś indywidualnego, osobistego.

Należałoby koniecznie żądać, aby w dziedzinie modniarstwa nastąpiła radykalna zmiana. Fabryczne kapelusze mogą być nadal używane do sukien i kostjumów sportowych, lecz sukien wizytowa i elegancki kostjum popołudniowy wymagają form takich, aby mogły działać harmonijnie z wytworną linią sukni i kostjumu.

Kilka najnowszych modeli rozmaitych typów pokazuje nasza rycina.

A więc przede wszystkim słonkowy kapelusz sportowy w kolorze czarnym, lub granatowym dla bardzo młodych pań. (Szkic na dole od strony lewej). Przybranie bardzo skromne, bo ogranicza się do opaski ze szkodkiej wstążki. Nowością jest tutaj szerokie rendo z obydwu boków zgięte w dół.

Bardzo ładnie wygląda beret jedwabny przybrany wstążką, ułożoną wysoko aż po-

nad wysokość główki. (Szkic na dole od strony prawej). Ku bokom i tyłom kapelusza wstążka zwięza się i zwarszczenie jest gęściejsze.

Wielce urozmaicony w materiale jest kapelusz uwidoczony w szkicu na górze od strony lewej. Główka zrobiona z trójkątów jedwabnych w dwu odcieniach jedwabiu matowego i błyszczącego. Rondko, podniesione z przodu bardzo wysoko zrobione jest ze wstążek wąskich w dwu odcieniach a układanych w kratkę.

Obok tego kapelusza skromny, filowy kapelusz fabryczny, inkrustowany skórą ciepłą w kolorze, imitującym skórę wężową lub jaszczurczą. Kolor kapelusza dobiera się do koloru płaszcza lub kostjumu.

W pośrodku szkicu oryginalnego kapelusza. Forma helmu ze słonki. W formie znów korony ułożony jest jedwab błyszczący, a to zestawienie, choć nie bardzo szczęśliwe, może jednak znaleźć upodobanie u tych pań, które gustują w ekscentrycznych formach.

Do gry w tenisa wybiera się zazwyczaj jasne materiały. Moda wiosenna roku 1927 uwzględnia zresztą jasne kolory takie, jak beże lub popielaty w srebrnej tonacji. Szkic dołączony ilustruje najnowszy typ sukni „tennisowej” w kolorze beże z materiału homespun. Spódniczka plisowana. Bluzka na ukoś podpiuana, zahaftowana wzdłuż wycięcia i u rękawów. Pasek skórkowy w kolorze dobrany do koloru haftu.

Jako okrycie dobiera się katanę bez rękawów, zahaftowaną tak samo, jak bluzka.

Moda kompletów utrzymuje się nadal. Ale już zamiast długiego płaszczyka, dobiera się do sukienki krótki zakiet z tego samego materiału. Rzadziej już spotyka się komplety z dwu materiałów; mianowicie sukienka jest jedwabna, a zakiet z wełny w tym samym, co jedwab, odcieniu.

Plisy i zakładki stanowią najulubieńsze efekty przybrania.

Kolor granatowy znowu wchodzi w modę.



Zapiski.

Nr. 9 „BLUSZCZU” przynosi ciekawy artykuł wstępny pióra K. Muszałówny — Zaním wycofacie Polskę z Międzynarodowej Federacji Kobięcej — poświęcony organizacji sportu kobiecego w Polsce, Janina Krajewska daje ciekawe studjum pt.: Zapusty iudu polskiego. C. Walewska pisze ciekawy feljeton: Zrózniczkowanie się typu kobiecego po wojnie. Bogaty dział literacki z 2-ma powieściami, piękną nowelą Crnjańskiego pt.: Święta prowincja, oraz starannie prowadzony dodatek praktyczny, skła dają się na zajmującą całość numeru.

Z teatru.

TEATR MAŁY: „Potęga reklamy“, zdarzenie komiczne Roi Coopera i Waltera Hacketta.

Amerykanie zaczynają powoli nadawać ton i modę starej Europie. Wdzierają się do wszystkich dziedzin jej życia i wszędzie zwyciężają. Opanowali życie ekonomiczne i gospodarcze, przeforsowali swoją modę i obyczaje, narzucili swój taniec, zalewają i biją nas filmami, obecnie wtargnęli zwycięsko do teatru.

Zaczęli od farsy i komedji, formy najlżejszej i najłatwiejszej do eksportu. Pisać farsy nauczyli się od mistrzów paryskich podpatrzyli doskonale wszystkie arkana i tajniki techniki scenicznej i prześcigają obecnie Francuzów. Posiadają przy tem zdrowy zmysł obserwacji, umysł świeży, wolny od prze rafinowania, więc czerpią z życia pełnemi dłońmi, nie zacieśniając się do wyeksploatowanej już do szczętnie dziedziny intryg i trójkątów miłosnych, jedynej dziedziny, w której rej wodzą komediopisarze francuscy.

Amerykanie czerpą wprost z współczesnego życia. W edzą doskonale, czem są dla tego życia także dwie potęgi jak pieniądź i — reklama. O potęgę pieniądza nasłuchaliśmy się dowcipnych historii w sztuce „Tajemnica powodzenia“. Obecnie dowiedzieliśmy się, czem jest druga potęga, prowadząca do pieniędzy, potęga reklamy. Opowiada o niej dowcipnie jeden z bohaterów farsy: kaczką znosi ją po cichu, bez krzyku i dlatego nikt nie jada kaczych jaj. Kura, znosząc ją, gdaćce głośno na całej podwórze. I wszyscy jedzą kurze jąja. Ten przykład z świata zwierzęcego, przeniesiony do świata

ludzkiego, okazuje się w skutkach dentyeczny: syn bogatego fabrykanta mydła, chcąc dowieść ojcu, że potrafi zrobić majątek bez pieniędzy, używa sprytnie nowoczesnej reklamy i zwycięża ojca na jego własnym terenie.

Dowcipna, zgrabnie skomponowana, żywa w akcji i sytuacjach krotoczwila spółki amerykańskiej ujmuje swoim zdrowym humorem i wesołym nastojem. Przesycona jest nawskróś elektrycznym prądem energii i rozmachu, który działa pobudzająco i odżywczo. Zresztą: użyjny wypróbowanego środka reklamy, zalecanego przez samych autorów. Jaka jest sztuka? Bardzo dobra. Radzę pójść i zobaczyć.

Artyści Teatru Małego już się wyspecjalizowali w amerykańszczyźnie. Robią businessmanów na całą gębę. Szkoda tylko, że jedynie na scenie. Takim doskonałym „reklamiarzem“ był p. Gustaw Rański, pełen niewyczerpanej pomysłowości i humoru; pyszny typ starego, zaciętego „mydlarza“ zrobił dyr. Czarnowski; udał się świetnie charakterystyczny typ p. Nieprzewskiemu, który porzucił rolę błędnych anautów i dobrze zrobił. Otrzymał oklaski przy otwartej scenie. Swobodnie, z prawdziwą werwą i temperamentem grała p. Cieszkowska, jak z nut mówily po francusku pp. Halina Bilińska-Czarnowska i Nyczówna. Z prawdzą farsową biegłością grał p. Orzechowski, zawsze staranny i trafnie ujmujący rolę. Reszta zespołu pp. Lewicki, Nawrocki. Górski. Posiadłowski, przyczynili się w zupełności do powodzenia sztuki.

Kazimierz Bukowski.

Wykłady Uniw. Ludowego im. A. Mickiewicza we Lwowie.

W Muzeum Przemysłowem, ul. Hetmańska 20:

1) Wtorek, 22 bm. g. 7 wiecz. prof. Adam Fischer, prof. Uniw. J. K.: Polska sztuka ludowa z obrazami świetlnymi.

2) Piątek 25 bm. g. 7 wiecz. prof. Cieśla: Przemysł artystyczny“ cz I, z obrazami świetlnymi.

W robotniczych Związkach zawodowych:

2) Środa 23 bm. g. 7,30 wiecz. Rynek 8, I. p. inż. Libański: Słońce jako źródło życia i kultury, z przeżroczami.

3) Czwartek 24 bm. g. 7 wiecz. ul. Ormiańska 31 I. p. prof. M. Łopuszański: Świat niewidzialny, z przeżroczami.

4) Czwartek 24 bm. g. 7 wiecz. ul. Sobieskiego 32, parter, red. Skalak: Walka dwóch światów, z obrazami świetlnymi.

5) Piątek 25 bm. g. 7 wiecz. ul. Zielona 7, I. p. inż. E. Libański: Jak czytamy ze skał dzieje ziemi z przeżroczami.

6) Sobota 26 bm. g. 7 wiecz. ul. Ormiańska 2 II. p. prof. Henryk Cieśla: Robotnia a sztuka XIX i XX w. z obrazami świetlnymi.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA

JEDYNIIE w składzie OBUWIA, Baum, Rynek 11 NAJTANIEJ (róg Serbskiej)

Lekarz chorób wene-
rycznych i skórnych
ordynuje od 12—6, pl. Hallcki 7, nad Kawiarnią
Centr. Tel. 13-30. Leczenie lampą kwarcową. 14504

Dr. A. NADEL
ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
ulica Trybunalska 4, od 9—1 i 3—6. Dostawki
w złocie i kanczuku na dogodnie spłaty. 1008

Dr. B. Löwenhecka
LEKARZ SZPITALA POWSZECHN.
Dr. A. Schwarzwald
ord. w chorobach wewn. i dzieci od 3—5
ul. Wolność 5. 16533



„OLLA“ jedyna lecie-
jąca, — niedościgniona
marka światowa, udo-
wodniona zupełna gwa-
rancją za każdą sztukę.
Ceny sprzedazy detajl-
icznej za tuzin:
Nr. 1202 dol. am 0.60,
Nr. 1203 I.—, Nr. 1204
1.30. 4

ŚWIECZNIKI
elektryczne, Lampki szafkowe,
stołowe i biurowe, jakoteż elek-
tryczne żelazka, garnuszki i ku-
chenki — poleca po najtańszych
cenach firma 1089

Jakób Kahane i Syn
Lwów, ulica Kopernika 2.
Skład wszelkich przyborów
elektrycznych.

HEMOROIDY
wyczerpującą broszurę nr. 12 darmo wysyła Dr.
Hugo Caro, G. m. b. H., Gdańsk, oddz. 205 f. 205

Szcześliwe losy
I. klasy XV. Państwowej
loterii klasowej
sprzedaje 939

Ajencja Ziemskiego
Banku Hipotecznego
Lwów Jagiellońska 8.
1/1 40 Zł. 1/2 Zł. 20. 1/4 Zł. 10.
ZLECENIA z PROWINCJI ZAŁATWIA SIĘ
ODWROTNA POCZTA.

ZAWIADOMIENIE.
Zawiadamiam niniejszem P. T. Pu-
bliczność, że otworzyłem
PRZY ULICY AKADEMICKIEJ L. 14
skład detajlny wszystkich wyrobów
czekoladowych, jakoteż desertów
i bombonierek światowej sławy znanej
od 100 lat firmy
Ph. SUCHARD.
Równocześnie zawiadamiam, że roz-
dajemy próbki czekoladowe gratisowe.
Z poważaniem
I. B. RAUCH.
16559

Dla modniarek DRUTY ŻELAZNE
obwleczone bawełną
dostarcza własnego wyrobu Z. NESTEL, Lwów,
Brajerowska 12. Grosistom znaczny rabat. 1063

Róże wysokie i krzaczaste
rośliny zimne trwałe — byliny kwiatowe i
ozdobne na klomby i do urządzeń ogródków,
jako też krzewy parkowe poleca po cenach
bardzo przystępnych 926
Inspektorat ogrodów w Dubianach koło
Lwowa. — Cennik na żądanie.

Najtańszy
eklak **WATY** zagranicznej
sterylizowanej — — — „Chirurgia“ Jagiellońska
cenę podajemy ustnie L. 15. 991

Żądacie wszędzie
wykwintnych 739
PERFUM,
MYDEŁ
i Wody
KOŁOŃSKIE
ROSETTA
PARIS.

PIEGI
usuwa pewnie i szybko
tylko
EXPHELIDIN
Wypróbowany od 20 lat.
Świetne uznanie. — Doza
8 zł. Dr. Caspary & Co,
Danzig. 589

Posad poszukują

BRZADCA — EKONOM, —
wzorowy gospodarz, długie
letnia praktyka, — były
dzierżawca dóbr, 47 lat
50, bardzo mała rodzina —
poszukuje posady od sa-
raz. Warunki skromne. —
Listy pod „Wzorowy go-
spodarz“ do Adm. Wleku.
16293

EMERYTOWANY przodo-
wnik Polic. Państw. —
w średnim wieku, zdrowy
i energiczny, poszukuje
posady portiera, magazyn-
iera, inkasenta lub jaka-
kolwiek bądź prywatna.
Adres: Ossolińskich 6,
parter. 16365

KASJERA lub inkasenta
posadę obejmie człowiek
młody, dobrze się prezen-
tujący i trzeźwy. Złożyć
kauce. Listy pod W. G.
do Adm. Wleku. 16305

DOBRE wprowadzony —
zdolny, przyjmie zastęp-
stwo towarzysw spóży-
wych. Pisemno zgłoszenia
kierować pod J. H. skry-
tka pocztowa 60. 16303



*Bądź dumna ze swej
kuchni.*

VIM jest wprost niezastąpionym środkiem dla utrzymania czystości w kuchni. Nieco Vim'u na wilgotnej ściereczce usunie po lekkim tarcu wszystkie plamy i znaki ze stołu, z kredensu, z półek oraz doskonale oczyści widelce i noże.

VIM nie niszczy rąk.

VIM

*Nieco Vim'u
na wilgotnej
ściereczce.*

Lever Brothers Limited, Anglja.

1049

RZĄDCA — EKONOM poszukuje posady od zaraz; religijna rzym. kat., lat 25, z dobrym charakterem, — z dłuższą praktyką — po wielkich folwarkach, — z bardzo dobrimi poleceniami, energiczny, uczciwy, żonaty. Zgłoszenia — Marian Głodzinski, Brzechowice, koło Lwowa, — willa „Lolo”. 9137

DWÓCH maszynistów — mechanicznych od motorów ropnych Diesla poszukują posady w miasteczku lub na prowincji. Listy do Adm. Wiek. pod „Diesel”. 16398

DLUGOLETNI Dyrektor piekarni robotn. iakoż długoletni kierownik piekarni maszynowych w Warszawie, Wiedniu i Czerwińsku, Polak, lat 40 — poszukuje posady kierownika; energiczny, silnie pierwszorzędna. Listy do Adm. Wiek. pod „Kierownik Piekarni”. 15792

SPAWACZ autogonowy — poszukuje posady. Łaska — zgłoszenia do Adm. Wiek. pod „Spawacz”. 16494.

SYMPATYCZNA, lat 22, urodzona, bardzo uczelna, chętnie zajmie się domową gospodarką u samotnej osoby lub na prośbę, natychmiast. Listy: Lewandowska, Potockiego II, Jankowska. 16409

ZDOLNA krawczyńka poszukuje sycia w lepszych domach prywatnych, także na wyjazd. Listy do Adm. Wiek. pod K. P. 16391

SAMODZIELNA panna — poszukuje posady do pracowni sukien damskich. — Listy pod „Lota” Adm. Wiek. 16395

SAMODZIELNIE sycie po domach prywatnych. Listy pod „Zurnal” do Adm. Wiek. 16316

INTEL., uprzejma biuralistka przyjmuje za kaucja posade do kasy lub interesu. Oferty pod „350” do Adm. Wiek. 16483.

SPECJALISTKA ełogancich sukien i płaszczy — poszukuje pracy po domu. Dresler, Wisłocki, Lindęgo 3. I. piętro, na lewo, ganek. 16487

UZDOLNIONA panna, w krawczyźnie damskiej — poszukuje posady w pierwszorzędnym salonie. Listy pod „Umiejtnie” Adm. Wiek. 16465.

MAMA intel. poszukuje posady do gospodarstwa do jednej osoby. Listy pod „Młoda” do Adm. Wiek. 16458

POLKA lat 16, dobrze ułożona, pięć klas powszechnych przyjęła zajęcie zaraz do wszystkiego, albo jako pokojowa, do obsługi gości w lokalach lub kasjerka. Świadectwa najlepsza. Listy do Adm. Wiek. pod „Zajęcie”. 16457

POMOCNIK HANDLOWY, z działu kolonialno — śniadankowego i korzennego, poszukuje posady od zaraz; miejscowość obojętna. Listy pod „Pomoćnik” do Adm. Wiek. 1077

DOZORCOWIE poszukują posady do kamienicy z dołami świadectwami. Ul. Zbarazka 2, u dozorczy. 16529.

CHŁOPIEC lat 17, zdrowy, silny, z prawości, poszukuje jakiegokolwiek posady do większej restauracji lub do sklepu korzennego. Adres: Oleksa Rudy w Kołodziejówce, p. Wojskowej. 1078.

CHŁOPIEC ogrodowy, rok początków, poszukuje posady pod kierownictwem fachowego ogrodnika. Listy pod „Chłopiec” Adm. Wiek. 1070

KRAWCZYŃKA, kompletnie uzdolniona w konfekcji damskiej i dziecięcej, — przyjęcie sycia w domu prywatnym. Listy pod „Konfekcja” do Adm. Wiek. 16512.

ZDOLNA manikurzystka obejmie posade od zaraz. Listy pod „Manikurzystka” do Adm. Wiek. 16558

LOKALE

FRONTOWY pokój umeblowany do wynajęcia. — Żółkiewska 3, I. piętro, na prawo. 16488

POSZUKUJE 3 lub 2 pokoi z kuchnią, komfortem niedaleko śródmieścia. Ważne warunki umowy. Listy pod „Pełny komfort” do Adm. Wiek. 16497.

POKÓJ umeblowany, ładny, w nowej kamienicy, w centrum miasta do odnalezienia od zaraz lub od 1-go kwietnia panion studentkom względnie uczniom. Listy pod „Pokój umeblowany” do Adm. Wiek. 16456

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub większy pokój od gospodarza za czynszem — za co przeprowadzą reperę cje dachu. Listy do Adm. Wiek. pod „Błacharz”. 16454.

UMEBLOWANY pokój — z osobnym wejściem — do wynajęcia. Gliniańska 10 A. I. p. 16462.

POKÓJ umeblowany z elektryką do wynajęcia — przy samotnej osobie. Ul. Królowej Jadwigi I. C. — I. p. drzwi 16. 16450

POKÓJ kawalerski — dla dwóch panów do wynajęcia. Żułńskiego 12, I. p., drzwi 9. 16501

POKÓJ umeblowany — do wynajęcia. Kochanowskiego 66, drzwi 5. 16502.

POKÓJ do wynajęcia od 1. kwietnia z oalem lub częścią umeblowaną, przy intel. rodzinie, — dla zamężnych służących lub służących, blisko Techniki. Mucarska 7, II. piętro. 16567.

PRZYJME dwie panionki na mieszkanie z oalem u utrzymaniu lub bez. Ul. Głęboka 27, II. p. 9097

CZTERO lub trzy pokojowe mieszkania z komfortem poszukuje natychmiast w dzielnicy 4-tej — czynsz roczny, może być większy w zależności od położenia. Oferty do Adm. Wiek. pod „Rotmistrz”. 16553

POSZUKUJE się 2 pokoje z kuchnią, możliwie z komfortem w okolicy: Zyblikiewicza, Zielenia, Piekarska, Lyczakowska za dwuletnim czynszem. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod P. L. 16561

POKÓJ elegancki, fortepian, ewentualnie z wiktorem dla dwóch panów lub panienek do najęcia. Na wyjazd do Zoppot przyjmie panienki, panów i rodziny z pensją, 5 razy dziennie obfity wikt, cena 30 zł. dziennie. Tarnowskiego 32, II. piętro, na lewo. 16541.

POSZUKUJE pokój niemeblowany, VI. dzielnica, małżeństwo bezdzietne. Listy pod „Mikrofon” do Adm. Wiek. 16518.

Z KLATKI schodowej pokój, z częścią umeblowaną dla dwóch osób. Ul. Żułńskiego 11, I. piętro. 16527.

3 LUB 3 POKOJE z elektryką, wodociągami — na przedsiębiorstwo art. malarskie poszukiwane od go spodarza. Listy do Adm. Wiek. pod „Póno”. 16524

POKOJU na biuro, z oddzielnym wejściem poszukuje. Listy pod „Elektryczność” do Adm. Wiek. 16597.

NAUKA

EKSTERNI, pragnący się przygotować do matury gimnazjalnej w ciągu półtora roku, wpisać się mogą na najlepsze Kursy „Eksternista”, Długosza 9. 16347

STENOGRAFIJ WYUCZA (darmo listownie Redakcja Stenografa Polskiego, — Warszawa, Szczygła 12. — 993

PRZYSPIESZONY NOWY system wyuczenia języków nowożytnych, również kurs stenografii polskiej — niemieckiej, pisanie na maszynach. „Ecole française” Batorego 24. 13715

15 ŻŁ. CAŁY KURS TANCOW. W zakres kursu wchodzi: Fokstrot, Boston, Blues, Tango, Charleston dla osób wyłącznie ze sfer inteligencji, bez względu na narodowość. Tańca ucząją pierwszorzędne sily meska i damska. Za wynik nauki ręczy się. Wpisy wyłącznie do 5 marca 1927 r. w salonach szkoły tańców H. Brysiowej, ul. Rutowskiego 23, pod kierownictwem mistrza prof. Horsta. 14419

ROZMAITE

NOWONARODZONE dziecko, dziewczynka, nieochrzczona do darowania. Listy pod „Szczęście” do Adm. Wiek. 9145

JEST do darowania dziecko nieochrzczone. Wałta — ul. Nowa 3. 16416

JUŻ PRZYJMUJE słomko wa kapelusze do przrąbiania według najnowszych modeli. Klinger, pl. Halicki 10. 16419

POSZUKUJE spółnika do mylna turbinowego z dwa ma parma wałców, holendrom i dwie pary kamieni, okolica nadwyszczajna. Udział do 3.000 dolarów. Listy pod „Młyn” Adm. Wiek. 16311

19.000 ŻŁ. KREDYTU dla Hurtowni tytoniowej zabezpieczając swoją realnością z własną fachową współpracą, w okręgu lwowskiej Izby Skarbowej. Oferty do Adm. Wiek. pod „Tyton”. 1033

AKUSZERKA przyjmuje panie na czas słabości. — Wałowa 27, parter prawy, przez podwroze 14395

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 22 — parter. 14394

AKUSZERKA Łutkowska, przyjmuje panie. Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter 16154

AKUSZERKA samotna — przyjmuje panie. Józefana 3, parter, B. Boutschman 15825

KRAWATKI naprawiam, przerabiam. Tarnowskiego Nr. 3, II. p., na lewo. 16165

POSZUKUJE spółnika lub spółniczki do sklepu z małym kapitałem. Listy pod „Kor” do Adm. Wiek. 16511.

NIKLOWANIE wszelkich metalowych przedmiotów (do długości 3 m.) uskutocznia najsolidniej po cenach umiarkowanych Zakład ortop. — mechanizny J. MITLENERA. — Lwów, Płokarska I C, — obok Hotelu Krakowskiego. 16284

ARANŻER WYSTAW — SPECJALISTA ARANŻUJE WYSTAWY WSZEKIEGO RODZAJU NA ZAMÓWIENIE. CENY PRZYSTEPNE. ZGŁOSZENIA WIE MIRME KAMM I KIMBERLING, JAGIELŁONSKA 8. 16473

POSZUKIWANY zdolny, zawodowy fotograf jako spółnik bez kapitału — do dobrze pracującego zakładu wo lwowie. Dzierżawa nie wykluczona. — Listy pod „Zakład” Adm. Wiek. 16474

SPÓLNICA z 2.000 dolarów do bardzo korzystnego, bezkonkurencyjnego interesu poszukuje się. Zgłoszenia pisemne do Adm. Wiek. pod „Naroz”. 16499

POSZUKUJE dzierżawy pensjonatu w miejscowości klimatycznej albo leczniczej. Listy pod „Pensjonat” do Adm. Wiek. 16464.

NEONILA TANIA CZKIEWICZ, sieroła po byłym posła do parlamentu austr. i księdzu gr. kat., siostra śp. Dra Tania czkiewicza, zlamawszy rękę, nie jest w możności zarobić sobie choćby na najskromniejszą utrzymanie. — Redag. listów o pomoc. — Bogdanowska 1 A, Lwów 15 Gazety amerykańskie proszą o przedruk. 9147

STROJENIE i naprawa fortepianów — przyjmuje: Artur Smutny, Chmielowskiego 5, Telefon 15-98. 16551

AKUSZERKA SEKUHA, przyjmuje panie. Grodzka 49, I. p. 16564

KOSTJUMY, płaszczo, suknie, wykonuje elegancznie, szybko i tanio Pracownia krawiecka Wrzesnińskich Chorążczyzny 5. 16543.

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzała skóra, neurastenia seksualna — leczą specjalista Dr. Frisch, ul. Wałowa 11. 16543

BEKAWIOZKI skórzane, przyjmuje do naprawy oraz czyszczenia Magazyn „NOUVEAUTE”. Wałowa 11 A. 16542

DO LOKALU w śródmieściu, towary bławatne, — poszukuje spółnika, najchętniej fachowca z branży tej samej, ewentualnie innej. Listy do Adm. Wiek. pod „Obrotny”. 16539

ZARZĄD Gminy Zamarstynów posiada plac rentujący się, dogodny do sprzedaży naczyń blaszanych porcelanowych, fajansowych i kamionnych, glinianych oraz tekstylii i obuwi. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Gminy Zamarstynów, między godz. 11—1. 1063

ROZWODY, unieważnienia małżeństw, ułatwiam; udzielam informacji. Zgłoszenia pod „Doświadczone” Międzynarodowe Biuro ogłoszeń, Warszawa, — Galeria Luxemburga. 1073

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne wznieo dziewczynkę i rocznia zdrowa, ładna — za swoją. Listy pod „Ładna” do Adm. Wiek. 16508.

FORTEPIANY, pianina strol. i naprawia brakująco części mechanicznej wszelkich systemów dorabia; — na zadanie wyjeżdża na prowincję. Antoni Garnada, Zborowski 10. 16517

Małżeństwa

„MATRYMONIUM“ (trzeci rok istnienia), największe w Polsce BIURO POŚREDNICTWA, co miesiąc doprowadza do skutku nie mniej jak 50-80 małżeństw. Na każde listowe zgłoszenie natychmiast wysyła się kilkadziesiąt stosownych ofert, szczegółowe informacje i fotografie pragnących wyjść za mąż lub ożenić się osób. Kto nie ma znajomości, a chciałby się ożenić, niech z całym zaufaniem zwróci się do Administracji „Matrymonium“, Warszawa, ul. Nowogrodzka 95; ścisła dyskrecja zapewniona. Warunki przystępne, wybór olbrzymi. 1024

„AKADEMIK“ bardzo solidny, naukowo pragnący z paniną towarzyszy. Cel jasny. Listy pod „Amant do coeur“ do Administracji Wiek. 16483

OŻENIE się z panną, która wyrobi mi posadę rządową. Listy do Admin. Wiek. pod „Mgławice Arjona“. 16503.

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Lwów na nazwisko Chudzikiwicz Franciszek. 16445

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Gródka Jagielloński. Omolan Jan. 16473

WILCZUR zblakany — a przytrzymany w czarnek przedpołudniem, jest do odbioru Piekarska 18 u dozorczy. 16493

ZAGINĄŁ biały SZPIC; panna, którego widziałam na Ossolińskich, z białym szpicem, uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. Kronszt. Wronowska 9. 16571.

ZGUBIONA książka wojskowa Gulej Hryńko, wydana przez P. K. U. Kamienka Strumiłowa, unieważniam. 9146

Korespondencja

ŁASKAWA pani, która chciała wziąć dziecko na własne i oczekiwała mi 17 b. m. Koło Administracji Wiek, proszę bardzo o podanie adresu lub miejsca spotkania. Listy pod „Róża“ do Adm. Wiek. 16493.

Wolne posady

MODNIARKA samodzielna zostanie przyjęta. Salon Młod. Gopert, Lwów — Fredry 9. 16349

CHŁOPCÓW do nauki — przyjmują zakład ślusarski Panskiego 9. 16101

HAFCIARKI, tylko pierwszorzędną siły poszukuje Szwalnia. Donner, Żółkiewska 47. 16398

BRANŻA PAPIEROWA. Poszukuje się zdolnego — dobrze wprowadzonego zastępcę na Lwów. Oferty z podaniem dotychczasowej działalności pod — BRANŻA PAPIEROWA — Biuro dzienników Buchstaba. 16424

POSZUKUJE dobrej służącej do kuchni na wieś. Zgłoszenia: Kochanowskiego 52, I. p. 16470.

500 ZŁP. i więcej — mogą zarobić dobrze prezentujący się panowie i panie. — Stabilizacja po trzech miesiącach. Zgłoszenia między 4-5, Kopernika 24, II. p. drzwi 7. 16471.

FRYZJERKA zdolna potrzebna. Zakład fryzjerski Laster, Lwów, Piekarska 5 16478

SAMODZIELNE panny zostaną przyjęte do pracowni sukien damskich, ulica Halicka 10, Lanterowa. 16479.

SŁUŻĄCA czysta, uczciwa do dwóch osób z poleceniem przyjmie. Listopada Nr. 31, parter, na prawo. 16481.

PRZYJME dziewczynkę do nauki przyjeżdżającą. — B. Müntzmaier, Jagiellońska 16. 16495.

SŁUŻĄCA do wszystkiego tylko z dobrą świadectwami potrzebna zaraz. Leona Sapichy 19, parter na lewo. 16500

3 SŁUSZARZY warsztatów znajdują miejsce w firmie J. Joff Witochy. — Lwów, Krowa Leszczyńskiego 20. 16493.

KUCHARKA restauracyjna, zdolna, w średnim wieku potrzebna zaraz na wyjazd blisko Lwowa. — Zgłoszenia: Łackiego 1. 7; parter, między 2-4. 16453.

SAMODZIELNYCH oczeladników i panny do krawiectwa damskiego — na pierwszorzędnym warunkach przyjmie natychmiast Sobieskiego 10, II. piętro. 16453.

KAWIARNIA Szkoeka — poszukuje chłopca do obsługi i panny do roznoszenia ciast. 16504.

POSZUKUJEMY samodzielnego rysownika retuszer, obciążonego z robotą powiększeń portretów. — Zgłoszenia „Spółdzielni“, Dąbcańskiej 7. 16569

POSZUKUJEMY chłopca do obsługi, z piśmiem i ładnym pierwszorzędem. Zgłoszenia „Spółdzielni“ ul. Dąbcańskiej 7. 16570.

SŁUŻĄCA do wszystkiego która była przy dziecku, potrzebna zaraz. Zgłoszenia popołudniu: Samborska, Koralińska 6, II. p. oficyjny. 16593.

POSZUKUJE się samodzielnej panny do sukien damskich. Kopernika 26 — parter. 16554.

SAMODZIELNE panny — poszukuje pracownia sukien damskich. Zamarstynowska 3. 16557.

MYDLARZA posiadającego koncepcję, lub koncepcję mydlarską poszukuje. — Listy pod „Mydlarska“ do Adm. Wiek. 16563.

POSZUKUJE służącej — z gotowaniem, z długoletnimi świadectwami. Ul. Potockiego 60, III. p. — drzwi 9, między 2-4 popołudniu. 16558.

AGENTÓW katolików do wszelkich i chętnych do pracy po prowincjach, poszukuje, bez fałszywości — pomoczą; zarobek około 350. Lwów, 3-go Maja 5 — podwórze. 3-cie drzwi na lewo. 16546

POSZUKUJE dozorczyń w domu, osoby wolnej, bez dziedziny, uczciwej od zarządcy. Plac Dąbrowskiego 1. 16545

POSZUKUJE pierwszorzędną perakarkę. Badziwiler, Korniaktów 1, (gmach Dom Narody). 16540.

POWAŻNE Wydawnictwo przyjmie akwizytorów, zreklamowanych funkcjonariuszy. Listy pod „Pewny“ do Adm. Wiek. 16522.

DZIEWCZYNKĘ na praktykę przyjmie. Koszco ul. Mikotała 7. 16531.

POSZUKUJE się służącego, wolnego stanu, z urobkami poleceniami. Febus Krasów, Jagiellońska 5 16500.

BIURO Kostiuma, Kopernika 19, poszukuje (ogrodnika piosczolarza), akwizytorów sawodowych, biuralistów z niemieckim. 16537.

SREDNIA rafineria ropy i olejów mineralnych we wschodniej Małopolsce poszukuje zdolnego dystrybutora, obciążonego dokładną z destylacją ropy i olejów. Oferty należy nadsyłać pod syfraz „G“ do Adm. Wiek. Nowego. 1067.

DZIEWCZYNKĘ do nauki przyjmie natychmiast pracownia sukien damskich Asnyka 15, II. p. 16592.

POSZUKUJEMY natychmiast młodszego urzędnika biurowego biegłego w rachunkowości i pisaniu na maszynie. Listy do Adm. Wiek. pod „Sumienny pracownik“. 16529.

POSZUKUJE się służącej do wszystkiego, na wyjazd do Krynicy. Zgłoszenia ul. Chępczowa 11 A, I. p. Zapletalowa. 16533.

POSZUKUJE natychmiast samodzielną modniarkę, — silną pierwszorzędną. Zofia Hand, Pasz. Hausmana 7; 16525

POSZUKUJE chłopca do praktyki. Pracownia obuwia, Zielona 29. 16506.

FRYZJERKI oczeladnik — zostanie przyjęty. Balin — Lwów, ul. Podleskiego 2. 16515

ZDOLNA podręczna poszukuje pracownia konfekcji damskiej Solzer, Krakowska 26. 16514.

POSZUKUJE się chłopca z początkami. Pracownia obuwia, Żybiłowicza 49; 16523

POSZUKUJE panny samodzielnej podręcznej oraz dziewczynki do nauki, silną pierwszorzędną. Pracownia krawiecka przy ul. Piekarskiej 44, Goldberg. 16516

POSZUKUJE natychmiast intel. panienkę z dobrego domu do nauki damskiego fryzjerstwa. Lyczakowska Nr. 19. 16521.

Kupno-Sprzedaz

PRZERWATYWO, błony rybie oraz meksykańskie tuzin lotych cztery. — S. Fedor, Lwów, Sykstuska 7. 712

DIWANY, CHODNIKI, — materje meblowe najtańszej WANK, pl. Mariacki 5 — sieni Telefon 930. 826

RÓŻE, DALJE katalog bezpłatnie. Zarząd Ogrodu Polonickiego, Lwów, Polonickiego 21, tel. 24-36. 16370



STRZELECKIE MACIEJÓWKI w dorym gatunku znajdują się w składnicy Rudolfa Neuvelta, Kazimierzowska 25. 922

SAMOCHOŃD ciężarowy — marki „Packard“ w dobrym stanie sprzedam. — Listy pod „Packard“ do Adm. Wiek. 16521

Panie!

raczą oglądać wystawę materjałów wełnianych, jedwabnych i pióciennych T. Fuhrmann, Jagiellońska 2.

PIANINO krzyżowe, forte pian krzyżowe, pianino elektryczne sprzeda Koleśka, Sykstuska 10. 16196

NAJWYŻSZE CENY płaci za używane meble DOROFEUM, Sapichy Nr. 34 — Telefon 15-01. 14600

Kto?

z panów zamierza zakupić najpew. i najlepsze przerwatywy dotyczących niewidzian, powinien odwrotnie zażądać 3 wzory wraz z cennikiem za Zł. 1.20 w znaczek tuzin za Zł. 9, 4, 6, 9 i 12. Wys. poczt. zupełnie dyskretn. Perfumerya S. FEDER, Lwów, Sykstuska 7. 1091

MEBLE wiedeńskie, dywanowe perskie, pianino. — Lyczakowska 15. — Sklep „Okazja“. 16547.

KUPUJEMY wagonowo — kartofle jadalne do sadzenia, jęczmień i owies na nasienie wiosenne. Oferty prosimy przysłać odwrotnie do Powiatowej Kasy Rolniczej w Złoczowie. 1095

OZARNE pianino krzyżowe okazynie sprzedam. — Smutny, Chmielowskiego 5 16552.

KAMIENICE piętrowa — sprzedam średniej klasy za 1.800. Wkład 1.000 dolarów. Chrzanowski, Zimorowicza 6. 16560

SPRZEDAM maszynę ręczną do perforowania. — Bardach, Sobieskiego 30. 16550

BRYLANTY ZŁOTO, DIAMENTY, PERŁY I D. LWOWSKI JAGIELLOŃSKA L. 2. 16364

WILLA piętrowa z budynkami przemyślowymi, na obszarze pół morgowemu przy ul. Listopada za 8.500 dolarów do sprzedania. — Potrzebna gotówka 4.200 dolarów. Agencja FORTUNA, Friedrichów 8, telefon 34-64. 16566.

ZŁOTO, Srebro, Brylanty, kupuje po najwyższych cenach Oswald Maudl, — Suktuska 83. 16544

OKAZYJNIE sprzedam — dom z ogrodem, zabudowa niemi gospodarstwami w średnim wieku. Odpowiedni na interes. Sad w miejscu. Mosty kolo Żółkwi. Wiadomość: Zakopane — willa „Stella“. 1073

KAPY, firanki ręcznej roboty za licenc. Frellich, Lwów, Sykstuska Nr. 21/ 16394

WÓZEK docienny w bardzo dobrym stanie sprzedam. Wiadomość: Romanowicza 22, I. p., między 10 a 11 przedpołudniem. 16319.

SPRZEDAM realność, dzie wietnie ubikacji, duże podwórze, dwie bramy wjazdowe, nadająca się na rozmaite składy kolo Podzamcza; cena 3.000 dolarów; wkład 1.500, reszta do roku, bez procentu. Wiadomość: Żółkiewska 76. — Blacharz. 16513.

KUPIE okazynie dobrze utrzymaną w ładnym stylu jadalnię, sypialnię, fotole duże lub klub, dywan duży lub kilim pod stół, srebro wględnie plator — serwis porcelanowy na 12 osób i najwzysze radio aparat 4-6 lampkowy. — Oferty z opisem i ceną do Adm. Wiek. Nowego pod „Długosza“. 16500.

DO SPRZEDANIA willa jedno piętrowa 4 pokojowa, z komfortem w średnim wieku (wśród ogrodów), wolna od połowy września Listy pod „Jednopiętrowka“ do Adm. Wiek. 16505

WAPNO pierwszorzędne — czyste, grube, zupełnie białe, specjalne do bielenia, dostarcza bezwzględnie tano J. Holländer, Kraków, Dielowska 85. 1082

MODELOWE suknie ryposowe i jedwabno, bluski, szlafroki, trykotarze, reformy, pończochy oraz wykutina białą kolor. i białą, poleca po cenach niższych Magazyn Kobier, Sienkiewicza 2. TANIŁO bo na II. piętrze. 16510.

SPRZEDAM 6 morgów pola obok Lwowa, za 660 dolarów. Kasztelańska 11 A, parter, drzwi na lewo. — 16467.

MASZYNA Singera damska do sprzedania. Ulica Kasztelańska 11 A, parter drzwi na lewo. 16466

SKRZYPCY b. dobre, okazynie do nabycia. Buzdzicka, Bema 9, I. piętro, między 2-4. 16465.

AUTO na chodzie — za 2.800 złotych sprzedam. Ul. Pełczyńska 7, mieszk. 6. 16462

2 ŁÓŻKA, 2 szafki dębowe tani sprzedam. Wypiańskiego 29, parter. 16460.

KUPIJE stoliki antyczne i nowe, szafki, serwantki krzesła, komody i wszelkie drobiazgi. Jaroszewski, ul. Romanowicza 9. 16459

2 ŁÓŻKA, 2 szafki dębowe tani sprzedam. Wypiańskiego 29, parter. 16460.

KUPIJE stoliki antyczne i nowe, szafki, serwantki krzesła, komody i wszelkie drobiazgi. Jaroszewski, ul. Romanowicza 9. 16459

POMPA ssąca — tłocząca poręczna do sprzedania. Warsztat reperacyjny S. Wagner, Rynek 29. 16432

WYSOKIE CENY za Brylanty, Złoto, Perły płaci firma Dąbrowski-Rozwarszewski Akademicka 2 — tel. 2729 Oszacowanie bezpłatne. 724

FORTEPIAN lub pianino kupię; płać gotówką. — Nowacki, Pańska Nr. 17. 16388

PARCELA budowlana równa, przy Zielonej 103 A, po 2 dolary za sążeń kw. Blizszych wyjaśnić udziela z grzeczności kancelaria adwokacka, Klementyny Tańskiej 3, II. piętro, Arnold, od 4-6 g. 16209

SPRZEDAM okazynie nowe czarne spodnie, przesyzy i buty bokasze. — Koziner, krawiec, Zimorowicza 10. 16397

DLA DZIECI: Płaszczki, Sukienki, Ubranka, Bielizna, Czapeczki, Pończochy, Skarpetki, Trykoski itp. Tylko we firmie — „SPORT“, Lwów, pl. Halicki 3. 16257

Papierońnice srebrne od 30 zł. Guterman, Sykstuska 14. 1082

DOM mieszkalny o czterech pokojach z kuchnią i ogrodem w Rawie Ruskiej przy ulicy Grunwaldzkiej do sprzedania. Blizsza wiadomość: Marja Babińska, Rawa Ruska. 1019

PREZERWATYWO gumowy, rybie francuskie, tuzin 3.60. „Chirurgia“, ul. Jagiellońska 15. 16425

PARCELA do sprzedania na Lewandówce przy ul. Potockiego. Wiadomość — Tarnowskiego 68, Lwów — Lizon. 16194

FORTEPIAN krzyżowy — krótki, prawie nowy, dobrej marki, piyta metalowa, sprzedam. Mariacki Nr. 5, III. p. 16504

PIANINO sprzedam. Ulica Piekarska 1 C, Drogiarska. 16479

FORTEPIAN krótki w jak najlepszym stanie do sprzedania. Marja Magdalena 3, mieszkanie 7. 16478

NIERNICZY instrument uniwersalny firmy Kraft i Syn, sprzedam. Golchowa, Chocimska 1, mezanin. — 16478.

AUTO małe, okazja dla lekarzy do sprzedania. Na Bajkach 21. 16477.

3 TONOWY „FIAT“ w b. dobrym stanie do sprzedania. Lwów, Bajki 11, tel. 1-23. 16480

PARCELE na Krańcowym sprzedam. Żybiłowicza 5, naciarnia. 16482

FORTEPIAN Heitzmann, okazynie sprzedam. Ulica Pijarów 41, I. p., przez ganek, od 2-5. 16484.

NOWA Singera maszyn gabinetowa do sprzedania. Tylko niedziela przedpołudniem. Żybiłowicza 14, II. piętro, prawy ganek. 16486

SKLEP naftny i mydła — w Brzuchowicach do sprzedania. Pułkownika Mińkiewska, Walowa 29. 16490

WÓZEK spacerowy — dla dziecka do sprzedania. Ul. Bogusławskiego 14, prawy parter. 16480.

REALNOŚĆ murowana nowa, o 5 ubikacjach, stojąca murowana, 600 sążeń ogrodu i sadu na Wulce z wolnym mieszkaniem — za 1.700 dolarów sprzedam. Agencja FORTUNA, Friedrichów 8, telefon 34-64. 16565.

KAMIENICA do sprzedania. Sadownicka 21, I. p. drzwi Nr. 6. 16489.

WYSOKIE CENY za Brylanty, Złoto, Perły płaci firma Dąbrowski-Rozwarszewski Akademicka 2 — tel. 2729 Oszacowanie bezpłatne. 724

FORTEPIAN lub pianino kupię; płać gotówką. — Nowacki, Pańska Nr. 17. 16388

PARCELA budowlana równa, przy Zielonej 103 A, po 2 dolary za sążeń kw. Blizszych wyjaśnić udziela z grzeczności kancelaria adwokacka, Klementyny Tańskiej 3, II. piętro, Arnold, od 4-6 g. 16209

SPRZEDAM okazynie nowe czarne spodnie, przesyzy i buty bokasze. — Koziner, krawiec, Zimorowicza 10. 16397

DLA DZIECI: Płaszczki, Sukienki, Ubranka, Bielizna, Czapeczki, Pończochy, Skarpetki, Trykoski itp. Tylko we firmie — „SPORT“, Lwów, pl. Halicki 3. 16257

Papierońnice srebrne od 30 zł. Guterman, Sykstuska 14. 1082

DOM mieszkalny o czterech pokojach z kuchnią i ogrodem w Rawie Ruskiej przy ulicy Grunwaldzkiej do sprzedania. Blizsza wiadomość: Marja Babińska, Rawa Ruska. 1019

PREZERWATYWO gumowy, rybie francuskie, tuzin 3.60. „Chirurgia“, ul. Jagiellońska 15. 16425

CZYTAJCIE
„WIEK NOWY“.

EISENBERG NA WIDOWNI!
Najtaniej! suknie ryps. 21 zł., bluzki i poluwerki 11 zł. oraz pończochy trwałe po najniż. cenach

1055

SYKSTUSKA 12
Najtaniej! suknie ryps. 21 zł., bluzki i poluwerki 11 zł. oraz pończochy trwałe po najniż. cenach

LOKALE

POSZUKUJE pokoju nienie meblowanego. Listy pod „Stara“ do Adm. Wiek. 16441

POSZUKUJE dwa pokoje z kuchnią dla dwójga starszych osób wprost od właściciela. Zapłać czynsz dwuletni. PILOT, Batorego 4. 16417

POKÓJ elegancki, osobne wejście, wprost od właściciela nienie meblowany, — z komfortem, ewentualnie kuchnią poszukiwany, roczny czynsz z góry. Listy dla „Samotnej pani“ do Adm. Wiek. 16307

POSZUKUJE jeden, dwa lub 3 pokoje z kuchnią lub bez nienie meblowane — od gospodarza, za czynszem 3-letnim. Zgłoszenia z adresami pod „Zaraz“ Skłoo B. Wójcikiewicza — Hatleka 19. 16431

POSZUKUJE 2 pokoje — z kuchnią za rocznym czynszem od gospodarza. Listy pod „Roman“ Adm. Wiek. 16212

LOKAL mały podwórzowy z urządzeniem warsztatu szewskim, doskonały również dla innego zawodu, od tego kwartału do najj. Go. gospodarz, ul. św. Mikołaja 30 (róg Żybkiewicza). — 16446

Sensacyjny proces w Paryżu.



Książ Bethleem wypowiedział zaciętą walkę ilustrowanym piśmoparyskim, poświęconym humorowi, satyrze i lekkiej muzyce. Walkę tę rozpoczął od zdzierania tych piśm z ulicznych kiosków gazetowych. W ten sposób chciał spowodować skargę i w procesie dowieść zgubnego wpływu tych piśm na moralność ludu francuskiego. Rycina nasza przedstawia oskarżonego księdza Bethleema w pierwszej ławce w okularach. Obok niego jego obrońca.

POSZUKUJE się dwóch — trzech lub czterech pokoi z kuchnią, przedpokojem, łazienką, elektryką i gazem wprost od właściciela, warunki według umowy. Zgłoszenia u adwokata Dra Adama Brokowskiego, Sienkiewicza 3, — II. p., od 5-6. 15984

OD KWIEŃNIA pokój umebłowany. Turcka 3 — mieszk. 12. 16386

POKÓJ kawalerski umebłowany, frontowy zaraz do wynajęcia przy ulicy Gliniańskiej. Listy pod „Pokój do najęcia“ Adm. Wiek. 16333

MŁODE małżeństwo bezdzietne poszukuje stancji za dozorstwo z usługą u gospodarza. Listy do Adm. Wiek. pod „Miesiąc“ — 16304

POKÓJ wspólny dla panienki przy Intel. rodzinie Ul. Kochanowskiego 66 — I. p., drzwi Nr. 2. 16472.

POSZUKUJE dwóch lub trzech pokoi umebłowanych lub nie; średniości. Zgłoszenia „Rekord“ biuro dzienników, Sykstuska 8 pod „Lokarz“ 16491

URZĘDNIK bankowy, kawaler, z matką, poszukuje pokoju umebłowanego lub nie, możliwie z usługą kuchni. Listy pod „Mieszkanie“ do Adm. Wiek. 16492

SAMOCCHODY „CHEVROLET“

osobowe, podwozia autobusowe i ciężarowe stale na składzie.
WARUNKI sprzedaży DOGODNE. 1079

BIURO SPRZEDAŻY, Lwów Wałowa 11a.

Konkuruję nie tylko cenami, lecz i towarami doborowymi.
Otomany od 43 zł., Kanapki do skł. 43 —, Materace (3 pod.) od 34 zł., Kapy, Firanki, Materace sprężynowe i t. p. — poleca E. HAGLER, SOBIESKIEGO 21. Za gotówkę i na spłaty od 5 zł. 692

Nakładem Okręg. Związku Kas Chorych w Krakowie, wyszła z druku 1036

Ustawa o obowiązującym ubezpiecz. na wypadek choroby z 1915 1920 Nr. 44.

z obowiązującymi rozporządzeniami i wyjaśnieniami Ministerstwa pracy i opieki społecznej (IV-234) w opracowaniu Leontyny Frankowskiej, referendarza Głównego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie. Cena 2 zł. — Do nabycia w księgarniach lub wprost w Okręgowym Związku Kas Chorych w Krakowie, ul. Batorego 5.

SZCZOTKI wszelkiego rodzaju najlepszej jakości poleca najtaniej LUDWIK HOSZOWSKI — Lwów ULICA AKADEMICKA 3. — TELEFON 669. 856

Kto chce się pozbyć bez śladów plam, opalenizny, piegów niech używa „ANTIFELIDYNY“. Cena 2 zł. — Wyrób i skład Apteka K. Kajątanowicza, Lwów, ulica Słoneczna 1. 16535

Czas odnowić przedpłatę!

M. ARCT WARSZAWA.
Zegarki pierwszorzędn. fabryk szwajc. złote, srebrne i niklowe poleca najtaniej znana firma 888
Grünberg Sykstuska 4

SAMOCCHODY „Praga“
CIĘŻAROWE 1, 2, 3 TONOWE. 16148
Reprezentacja JAGIELLOŃSKA 7.
Tel. 305. — Skład części rezerwowych.

RADJO MAPA EUROPY
80 GROSZY.
Rozmieszczenie stacji nadawczych, ich odległości od Warszawy, wraz z tabelą długości fal 1086

NAILA ręczny gumowy aparat do samomasażu twarzy, wygładza zmarszczki, pobudza zamierające tkanki do życia, przez co odmładza twarz, czyni cerę różową. Aparat NAILA wraz z kremem w eleganckim Etui 21 16'— 1015
SZWEDZKI KULLER ręczny aparat do samomasażu całego ciała, skonstruowany mocno, z najlepszej gumy, długości 47 centymetrów. Aparat Szwedzki-Kuller usuwa tłuszcz z brzucha, bioder, ramion, łydek, odmładza ciało, uszczupla bez diety. Cena 21. 27.— Wysyłka za zaliczeniem pocztowym.
Dom Handi. Labor, Bydgoszcz, ul. Gdańska 131.
Na żądanie wysyłamy ilustrowane prospekty.

Łożyska kulkowe szwajcarskie po najniższych cenach, artykuł. techniczne i narzędzia, poleca: **M. Emroch, Lwów Gródecka 1.** 1012

OPONY i DĘTKI Michelin
ŁOŻYSKA KULKOWE „S. R. O.“
ŁAŃCUCHY „WIPPERMAN“
ARTYKULY „BOSCHA“ 1071
Linewki i tryby do Taksometrów oraz wszelkie akcesoria i części do samochodów „SKA“, Lwów, Wałowa 11a.

NAJNOWSZE KAPELUSZE
poleca SALON MÓD
E. GEPERT Lwów, Fredry 9.
Tel. 34-49. 1594

ZA DARMO

nikt dziś towaru nie daje, zaś my sprzedajemy najnowsze Suknie, Bluzki, Reformy jedwabne, Trykotaże, Pończochy i Bieliznę damską po tak niskich cenach, że żadna z firm lwowskich nie jest w stanie z nami konkurować 1087

Powszechnie znana z taniości firma

„MODA“
Lwów, JAGIELLOŃSKA 12.